

„Naród amerykański pragnie pokoju“

Wielki sukces Kongresu Intelktualistów w N. Jorku 8 tys. osób wzięło udział w obradach komisji 83 wyższe uczelnie przysłały delegacje

NOWY JORK (PAP). 27 b.m. odbyła się końcowa sesja plenarna Kongresu Intelktualistów amerykańskich w obronie pokoju. Kongres uchwalił rezolucję, wyrażającą pełne poparcie dla ONZ i zapowiadającą dalszą akcję w obronie pokoju na terenie St. Zjednoczonych w celu uświadomienia masom amerykańskim niebezpieczeństwa, wypływającego z polityki podżegaczy wojennych. Rezolucja będzie przesłana do sekretariatu ONZ i do rządu amerykańskiego.

Kongres utworzył stałą komisję, która będzie współpracowała z organizacjami wszystkich krajów świata, walczących o utrwalenie pokoju. Mimo prób Dep. Stanu stordedowania Kongresu, przeszedł on na najbliższe oczekiwania organizatorów. Wę wszystkich zebranych komisji Kongresu wzięło udział łącznie ponad 8 TYS. OSÓB Z 21 STANÓW amerykańskich. 83 wyższe uczelnie przysłały delegacje.

Największe zainteresowanie wywołało przemówienie Fadijewa, którego najważniejszą tezą była konieczność współpracy amerykańsko-radzieckiej w dziedzinie kultury i nauki. Fadijew oświadczył, że ISTNIEJĄ PODSTAWY DO WSPÓŁPRACY AMERYKAŃSKO - RADZIECKIEJ. Rozsiewane przez wroga prasę i koła oficjalne mniemanie, iż narody radzieckie odrzucają kulturę Ameryki jest bezpodstawne. Fadijew wezwał wszystkie siły postępowe do obrony pokoju zagrożonego przez pakt atlantycki.

Kolejne przemówienia Marinello, Smedley i Armattio poświęcone były sprawie pokoju. Marinello, który wzywał do zjednoczenia wysiłków w obronie pokoju znalazł wśród inteligencji radzieckiej jak najżywszy oddźwięk. Gotowi jesteśmy współpracować z każdym, który dąży do dobra tej wspólnej sprawy.

Wzywamy, że różnice poglądów politycznych i przekonań religijnych nie mogą i nie powinny nam przeszkadzać. Będziemy bezsilni wobec tych, którzy bogactwem i dzięki wojnie i trącają na pokój.

Następnie głos zabrał pisarz amerykański Albert Kahn, który oświadczył m. in.:

„Mawiano nam w przeciagu ostatnich 30 lat, że Zw. Radziecki zamierza obalić wszystkie rządy w nych krajach świata. W rzeczywistości jednak przez 30 lat inne rządy, a w ich liczbie i rząd amerykański, knuli spiski, by zniszczyć Zw. Radziecki“.

W zakończeniu uchwalono następującą rezolucję:

„Pisarze nie mogą milczeć. Postawiamy po zakończeniu Kongresu chronić nasze narody przed okropnościami wojny. Wzywamy wszystkich pisarzy, by poświęcili swe talenty głoszeniu prawdy i walce o pokój“.

Na posiedzeniu komisji nauk ekonomicznych i społecznych przemawiał wybitny ekonomista amerykański Verne, który stwierdził, że „złota wojna“ pochłania ogromne sumy ze składowa dla życia gospodarki kraju.

Na posiedzeniu komisji oświaty i profesorów. Profesor uniwersytetu w Illinois — John Daboor — skrytykował przygotowania wojenne St. Zjednoczonych.

Naród amerykański — podobnie jak narody wszystkich innych krajów — pragnie pokoju. Jak przemożne jest to pragnienie pokoju świadczy fakt, że każdy krok w kierunku wojny oraz propagowanie wojny w prasie i radio muszą być przedstawiane jako krok w kierunku pokoju.

Amerykanka piętnuje oszczerstwa antyradzieckie

PARYŻ (PAP). Znana dziennikarka amerykańska — prof. ekonomii Ella Winter złożyła oświadczenie przedstawicielom prasy francuskiej w sprawie ruchu pokojowego w Stanach Zjednoczonych.

Winter stwierdziła, że liczne organizacje amerykańskie, m. in. Rada Kobiet Protestanckich, Generalna Rada Kościoła Metodystów, Konwent Anabaptystów, organizacje młodzieżowe i inne, zrzeszające ogółem przeszło 50 milionów członków, prowadzą obecnie ożywioną kampanię na rzecz pokoju.

Dziennikarka amerykańska zaznaczyła, iż w czasie wojny przebywała, jako korespondentka w Związku Radzieckim i dlatego może stwierdzić z całą stanowczością, że argumenty podżegaczy wojennych, dotyczące ZSRR, są zwykłymi oszczerstwami antyradzieckimi.



W II rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego

Gen. Jaroszewicz składa wieniec na grobowcu Bohatera. U góry: Stan-dar * wstęgu ślubną.



Próby zamachu NA WOLNOŚĆ LUDU GRECKIEGO Zachariadis o interwencji Anglosasów

BUKARESZT (PAP). Rozgłoszona Wolnej Grecji nadała oświadczenie sekretarza generalnego greckiej partii komunistycznej Zachariadis o interwencji amerykańskiej i angielskiej w Grecji.

„Rząd ateński — podkreśla Zachariadis — w ostatniej odezwie do narodu greckiego stwierdził, że sytuacja jest krytyczna. Przyznali to także przedstawiciele rządu amerykańskiego i angielskiego. Sufolis oświadczył, że byłby wdzięczny St. Zjednoczonym za „WZMOCNIENIE ZROJNEJ POMOCY DLA PRZYWRODZENIA PORZĄDKU W GRECJI“. Reakcyjni publicyści amerykańscy domagają się wysłania korpusu ekspedycyjnego do Grecji.

Jest rzeczą jasną — stwierdza Zachariadis — że bez zbrojnej interwencji imperialistów grecki rząd monarcho - faszystowski nie utrzyma się długo przy władzy.

W chwili gdy siły demokratyczne na całym świecie jednoczą się w obronie pokoju, imperialiści amerykańscy i brytyjscy czynią przygotowania, by dokonać nowego zamachu na wolność ludu greckiego i by przekształcić Grecję w bazę

wypadową dla swych zbrodniczych planów.

Jednakże — oświadcza Zachariadis — postępową ludność ze Zw. Radzieckim na czele jest dość połączona, by udaremnić agresywne plany imperialistów. Odpowiadając interwencji z Waszyngtonu i Londynu, rzucamy apel do ludu greckiego: Wszyscy do broni! Wszystko dla zwycięstwa“.

Senat włoski aprobuje pakt atlantycki Naród włoski wkracza w nowy okres walk oświadcza sen. Scoccimaro

RZYM (PAP). Po wyczerpaniu listy mówców, senat włoski przystąpił do głosowania nad wnioskiem, upowładniającym rząd do podjęcia rokowań w sprawie przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego. 188 głosami przeciwko 112, przy 8 powstrzymujących się, senat wypowiedział się za wnioskiem.

W ostatnim dniu debaty zabrał głos przewodniczący frakcji komunistycznej, Scoccimaro.

Zwracając się do przedstawicieli większości, Scoccimaro oświadczył, „Polityka wasza jest polityką faszystowską, a nie polityką narodową. Występując przeciwko niej masę pracujących całych Włoch. Powtarzacie fatalne błędy faszystów, którzy są-

dzi, że potrafili rozwiązać wewnętrzne problemy Włoch i uniknąć nieodwrotnych reform przez udział w awanturach i aktach światowego imperializmu.

Jeśli Włochy będą zmuszone walczyć pod sztandarem amerykańskim, podobnie jak walczyły pod znakiem swastyki, oczekuje je taki sam los. Oto dlaczego przedstawiciele opozycji tak uporczywie i zdecydowanie zwalczają politykę rządu, dlaczego walkę tę będą kontynuowali“.

Włażając Włochy do tego paktu — oświadczył Scoccimaro — wkraczacie na zgubną dla was drogę. Lud wytrwał wam z rąk to zbrodnicze narzędzie, gdyż sprawę pokoju powszechnego narody świata ujęły w swe ręce. Głos narodów rozlegnie się na całym świecie jak sygnał, wzywający do walki przeciwko podżegaczom wojennym. Zapamiętajcie do wszystkich Włochów, do wszystkich partii i do wszystkich klas, aby zjednoczyli się w jednym wielkim froncie, który potrafi zerwać łańcuchy, ja kim chcecie spętać naród włoski.

Wiemy, że w walce z nami gotowi jesteście na wszystko, że ostrze waszego paktu skierowane jest przede wszystkim przeciwko nam. Nie żyjemy żadnych złudzeń, ale i wy nie miejcie iluzji. Partia komunistyczna gotowa jest do wszelkiej walki i im okrutniejsze będą prześladowania, do których uciekacie się przeciwko nam z rozkazów waszych mocodawców, tym energiczniej będzie nasza akcja.

Podpisując pakt atlantycki — oświadczył w zakończeniu Scoccimaro — pakt, dzielący naród na dwa obozy, ścigać nas na siebie przekleństwo narodu. Z tą chwilą dla Włoch rozpocznie się nowy okres niewoli, ale i jednocześnie NOWY OKRES WALKI WYZWO-

Należy podkreślić, że wśród senatorów, którzy wstrzymali się od głosowania dodatkowo przeszło 450 mil. zł. dzięki zastosowaniu w produkcji materiałów zastępczych o większej wytrzymałości itp.

W Walbrzychu na naradzie wytwórczej Dolnośląskiego Przemysłu Węglowego omówiono plan zaoszczędzenia w r.b. 400 mil. zł. Oszczędności te będą uzyskane m.in. przez zmniejszenie stanu zatrudnionych na powierzchni kopalni przy jednoczesnym zwiększeniu liczby zatrudnionych na dole itp.

Załoga huty „KAROL“ zobowiązała się zaoszczędzić w roku bież.

Całkowita kapitulacja wobec USA

Kosztom Anglii i Francji osiągnięto kompromis w sprawach niemieckich

MOSKWA (PAP). Korespondent agencji Tass w doniesieniu z Paryża, zwraca uwagę na wiadomości, z których wynika, że przedstawiciele USA, W. Brytanii i Francji gorątkowo poszukują sposobów zlikwidowania rozbieżności między rżemą mocarstwami zachodnimi w sprawach Niemiec.

Na szczególną uwagę — zdaniem korespondenta — zasługują informacje, dotyczące ostatnich rozmów Bevin'a z ambasadorem USA — Douglasem i ambasadorem Francji — Massigim w kwestii demontażu zakładów przemysłu niemieckiego.

Informacje te wykazują, że kompromis w sprawach niemieckich jest osiągnięty kosztem W. Brytanii i Francji, które ustępują krok za krokiem pod presją amerykańską. Mianowicie, podczas tych rozmów przedstawiciele brytyjski i francuski zgodzili się na skreślenie z listy demontażowej 160 zakładów niemieckich, których rozbórki domagali się uprzednio.

W ten sposób — stwierdza korespondent agencji Tass — W. Brytanii i Francji skapitulowały całkowicie w tej sprawie przed Stanami Zjednoczonymi i zaaprobowały prawie w całości projekt komitetu Humphreya, który — jak wiadomo — żądał

18,5 miln. zł. Należy podkreślić, że pierwotny plan przewidywał 15 miln. zł oszczędności.

W Sosnowcu odbyła się ogólnopolska narada przedstawicieli załóg fabryk cementu. Projektowane oszczędności w wysokości 330 miln. zł zwiększono do 463 miln. zł.

100 milionów zł oszczędności w ramach współzawodnictwa

Największe w Polsce ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO W ŁODZI wezwały do współzawodnictwa o jakości produkcji załóg Państwowych Zakładów Przem. Bawelnianego w Pabianicach. Załoga Pabianicka wezwaniem przyjęła. Wypełnienie minimalnych warunków, przewidywanych regulaminem, — przyniesie ponad 100 miln. zł oszczędności rocznie.

Załoga Państw. Zakł. Przem. Gumowego Nr 6 zobowiązała się zaoszczędzić ponad 82 miln. zł.

Na Ziemiach Zachodnich

Liczące napływają zobowiązania załóg fabryk dolnośląskich, PZPB postanowiła zaoszczędzić ponad 111 miln. zł. Załoga STOCZNIK odzieżowej w GŁOGOWIE i WROCŁAWIU zaoszczędzą 12 miln. zł, a pracownicy Centr. Handl. Przem. Skórzanego w Wrocławiu zobowiązali się zmniejszyć koszty handlowe o półtora miln. złotych.

W SZCZECIŃSKICH ZAKŁADACH ZBOŻOWYCH uczestnicy zebrania członków PZPB uchwaliли w całym woj. szczecińskim zaoszczędzić ponad 138 miln. zł. Początkowo plan przewidywał zaoszczędzić 86 miln. zł.

Również załogi fabryk na Pomorzu i na Wybrzeżu podejmują zobowiązania oszczędnościowe. Załoga Fabryki Obuwia Nr. 1 w Bydgoszczy zaoszczędzi w r. bież. ponad 70 miln. zł. Fabryka Farb w Toruniu — około 13 miln. zł, załoga Państw. Zakł. Przemysłu Weln. Nr 12 zobowiązała się wykonać roczny plan produkcji do 30 października r.b., a półroczny dla uczczenia święta 1 Maja do 31 maja br. oraz zaoszczędzić 22 miln. zł. Pracownicy Centrali Węglowej w Gdańsku zobowiązali się podwyższyć pierwotny plan oszczędnościowy, wynoszący 144 miln. zł do 170 miln. zł oraz 3-letni plan przeładunku węgla wykonać do dnia 30 października r.b.

Nowe projekty procedury sądowej w Sejmie

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu zabrał głos min. Świątkowski, który referował 3 projekty rządowe dotyczące procedury sądowej. Pierwszy z projektów określa formę w jakiej świadkowie i biegli będą składali przysięgę mówienia prawdy. Przysiężenie to zaczyna się od słów: „Świadek powagi swych słów“ itd.

Wśród projektów, które Sejm będzie rozpatrywał znajduje się projekt dotyczący szkolenia wojskowego studentów szkół wyższych. Przewiduje on m. in. lugi dla studentów szkół akademickich, którzy nie odbyli służby wojskowej.

Min. Szymanowski w Moskwie

MOSKWA (PAP). Do Moskwy przybył samolotem z Warszawy minister poczty i telegrafów RP. Szymanowski. Na lotnisku we Wnurowie ministra powitali przedstawiciele władz radzieckich oraz ambasador RP Naszkowski i radca Lipowski.

Zwycięstwo komunistów w wyborach samorządowych pod Paryżem

PARYŻ (PAP). Wybory miejskie w Issy-les-Moulineaux przyniosły sukces partii komunistycznej, która ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE, zdobywając 45,55 proc. głosów i 16 mandatów na ogólną ilość 33. W poprzednich wyborach w październiku 1947 r. partia komunistyczna uzyskała 40,6 proc. głosów i 14 mandatów.

Wyniki wyborów przedstawiają się następująco: socjaliści (SFIO) — 12,55

Wniosek polski na kongresie techników w Kairze

KAIR (PAP). Na Międzynarodowym Kongresie Technicznym w Kairze obecna jest delegacja polska, w skład której wchodzi inż. L. Taniewski, przewodniczący delegacji, inż. J. Czarnowski, rektor W. Goetel i dziekan J. Jakubowski.

W toku obrad delegacja polska złożyła projekt rezolucji, wzywającej Kongres, by przeciwstawił się tendencjom do używania energii atomowej w celach militarnych. Polski projekt rezolucji żąda ponadto, by źródła tej energii udostępniono wszystkim narodom i by wyniki badań naukowych na tym polu podawano do ogólnej wiadomości. Nad projektem tym rozprawia się

DZIŚ W NUMERZE:

Kiedy spadła maska str. 3
O uczniach, nauczycielach i Pałacu Pionierów str. 3

Kwiatki emigracyjne

Opiekun robotników w Warszawie

Nasz stary znajomy, p. Mikołajczyk, który zawsze, nawet w kraju, lubił udzielać wywiadów prasie anglosaskiej, kontynuuje tę działalność. Ostatni jego wywiad, „O sytuacji w Polsce”, zamieścił „Jutro Polski” w nrze 3. Dowiadujemy się z niego o Polsce wiele ciekawych rzeczy. Np. o położeniu robotników po wprowadzeniu nowego systemu płac:

„Weźmy przykład z płacy robotnika, która wynosi przeciętnie 5-7, a czasem do 10 tys. zł. miesięcznie. Po czym p. Mikołajczyk wylicza wartość tych sum według kursu czarnej giełdy, na której zna się on zresztą lepiej, niż na placach robotniczych. Ile w tej rewelacji jest prawdy, Czytelniczcy osądzą sami.

Wzruszająca jest jednak troska p. Mikołajczyka o los robotnika polskiego, dawniej przecież zajmował się wyłącznie „rolnikami” — pewnej specyficznej kategorii... W dalszym ciągu Mikołajczyk ubolewa, że robotnik u nas musi kupować buty po cenie 12-20 tys. zł. O istnieniu butów o wiele tańszych, np. białoskich, Mikołajczyk może i wie, ale wytwórni panowie taką tandetą się nie zajmują.

Nasz opiekun troszczy się zresztą nie tylko o robotników, ale również o Warszawę, o której powiedział: „Na pozór Warszawa się odbudowuje... A więc to tylko pozór, warszawskie domy to właściwie tylko makietki murów, z którymi nie ma nic. My, zaślepieni propagandą, nie zauważyliśmy tego, że nareczenie Mikołajczyka odkrył prawdę. A że jest niezdolny do tempa odbudowy Warszawy — trudno, ma już taki niecierpliwy temperament. Wola oburzyć: „Rzeczywisty skandal jest, że tunel kolejowy, łączący Warszawę centralną z Pragę, dotąd nie został uruchomiony!” I dalej: „Co najmniej odbudowa mostów powinna była dawno być ukończona!”

Trudno mu widocznie zrozumieć, że odbudowa Warszawy jest rzeczą trudniejszą, niż dla niego było... zniszczenie Warszawy, wówczas, gdy z Londynu wydawał rozkaz powstania. Ale intencje jego są szlachetne!

Wilek

15 zagranicznych delegacji przybyło na zjazd Komsomołu

MOSKWA (PAP). W Moskwie 29 bm. nastąpiło otwarcie XI Zjazdu Komsomołu. Delegaci przywieźli meble i imponujących zwycięstwach produkcyjnych młodzieży, osiągniętych w toku współzawodnictwa przedzjazdowego.

Współzawodnictwo w Stalingradzie objęło 120 tys. młodych robotników i robotnic, którzy wyprodukowali ponad plan znaczne kontyngenty maszyn i obrabiarek 248 tys. par obuwia, 612 tys. m. tkanin, niemal 2 tys. ton siatek i wyrobów walcowanych. Młodzież stolicy Gruzji — Tbilisi przeprowadziła akcję oszczędnościową, która przyniosła ogółem 2.200 tys. rubli. Liczba młodych robotników i robotnic, którzy w toku współzawodnictwa przedzjazdowego wykonali swoje plany 5-cioletnie — przekroczyła pół mil. osób. Kampanii przedkongresowej towarzyszyły także znaczny napływ młodzieży do Komsomołu; w samym kolejnictwie w ciągu

Z DNIA NA DZIEŃ

Po równi pochyłej

W paryskim wydaniu „New York Herald Tribune” zamieszczono przed paroma dniami wiadomość, że w stolicy Jugosławii, Belgradzie, przebiegała w charakterze gości jugosłowiańskiej dystryktu przemysłu metalurgicznego przedstawiciel firmy amerykańskiej „Brasserie et Fines”. Firma ta, rzecz znana powszechnie, jest po wianowana ścisłe z „USA — Steel Corporation” i — jak określa to amerykański korespondent dziennika, spełnia w USA rolę „doradcy przemysłu stalowego”.

Na czyje zaproszenie i w jakim celu eksperci amerykańscy postanowili złożyć wizytę w Belgradzie? Tenże sam korespondent wyjaśnia, że to rząd Tito prosił firmę „Brasserie et Fines” o opracowanie realizacji „szeroko zakrojonego projektu rozbudowy jugosłowiańskiego przemysłu stalowego”. W dalszej części wyjaśnienia, korespondent ów dochodzi do wniosku, iż „nie ulega wątpliwości, że pomoc firmy „Brasserie” mogłaby umożliwić rządowi jugosłowiańskiemu osiągnięcie rocznej produkcji stali w wysokości 700 tysięcy ton w ostatnim roku planu 5-letniego. Udział firmy Brasserie w rozbudowie przemysłu jugosłowiańskiego przekroczyłby o wiele pomoc techniczną, udzielaną Jugosławii przez angielską firmę „Mackenzie”.

Wkrótce po ukazaniu się tej charakterystycznej informacji w dzienniku amerykańskim, belgradzki korespondent AFP zakomunikował, że w wyniku rokowań z firmą Brasserie „rząd Tito spodziewa się otrzymać do sławny inwestycyjne dla fabryk metalowych i hut”. Jednocześnie z pojawieniem się tej wiadomości w serwisie agencji AFP, rzecznik Dep. Stanu, omawiając politykę handlową USA wobec Jugosławii, oświadczył, że „USA przychylne spojrzą na właściwy handel Wschodu z Zachodem”.

A zatem w USA rozróżnia się wyraźnie „właściwy” i „niewłaściwy” handel z Europą Wschodnią. Coż to skłoniło władze amerykańskie do stwierdzenia, że rozbudowa

»Pamięć lego czcimy pracą codzienną«

W drugą rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego

Uroczysta akademie w Warszawie

W drugą rocznicę śmierci generała broni Karola Świerczewskiego, odbyła się w sali Rady Państwa w Warszawie uroczysta akademie, na którą przybyli członkowie Rządu RP z premierem Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Żymierski w otoczeniu generalicji WP, oraz posel Republiki Hiszpańskiej p. Manuel Sanchez Arcas i attaché wojskowi państw zaprzyjaźnionych.

Akademie zainicjował Szeft Głównego Zarządu Polityczno — Wychowawczego WP — gen. Wągrowski, który powiedział m.in.: „Bohater narodowy Polski gen. Karol Świerczewski jest symbolem polskiego — radzieckiego braterstwa broni. Odkryty chwala już na ziemi hiszpańskiej trwał gen. Świerczewski w walce, wyrwał jako dowódca II Armii Odrodzonego WP niezatarty ślad na kartach wyzwolenia Polski, na stronach klęski hitlerowskich podlegających wojennych, których zniszczyła potęga Zw. Radzieckiego, bohater Armia Radziecka.

PAMIĘĆ KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO CZCIMO TRUDEM ŻOŁNIERSKIM I PRACĄ CODZIENNĄ. NA, wysiłkiem twórczym robotnika i chłopca, niezłomną walką o postęp społeczny i trwały pokój”.

Sylwetkę gen. Świerczewskiego — żołnierza rewolucjonisty, naświetlił jego towarzyszy broni — płk. Szymanowski, mówiąc m.in.:

„Karol Świerczewski — to pierwszy w dziejach Wojska Polskiego generał — robotnik, to pierwszy dowódca wojskowy, którego wydała polska klasa robotnicza. To pierwszy w naszych dziejach dowódca wojskowy, którego całe życie wypełnione było walką w szeregach ruchu robotniczego, walką o zwycięstwo socjalizmu.

Gen. Świerczewski w oczach narodu staje wśród wielkich postaci naszej historii, wśród bohaterów o wyzwolenie narodowe i społeczne Polaków, obok postaci Kościuszkę, Jarosława Dąbrowskiego, Walerę Wróblewskiego. Dla naszego ludowego Wojska Polskiego jest gen. Świerczewski wcieleniem tych onoi żołnierskich i rewolucyjnych,

na których budujemy naszą siłę zbrojną”.

Delegacja robotników fabryki im. gen. Świerczewskiego przekazała następnie portret poległego bohatera — Akademii Sztabu Generalnego im. gen. Świerczewskiego. Okolicznościowo przemówienie wygłosił ob. Gwiazda najstarszy robotnik fabryki, dawny towarzyszy pracy generała.

W bogatej części artystycznej recytowane były utwory nagrodzone na konkursie poetyckim ku czci gen. Świerczewskiego.

Akademie w fabrykach

W fabryce im. gen. Świerczewskiego (dawniej Gerlach) odbyła się akademie zorganizowana dla dzieci robotniczych 5-go Ogrodka Jordanowskiego, którymi opiekują się robotnicy fabryki. Sekretarz miejscowego koła PZPR ob. Szulc opowiedział dzieciom o życiu i działalności generała.

W Głównym Warszawskim 350 robotników zebrało się w świetlicy zakładu na uroczystej akademii. Zgromadzeni minutą milczenia oddali hołd pamięci gen. Walerę, po czym wysłuchali przemówienia delegata MON kpt. Goleniewskiego.

Podobne akademie odbyły się w fabryce B-cel Borkowskich i dyrekcji MZK.

Rosną szeregi obrońców pokoju

Walkę z podlegaczami wojennymi trzeba prowadzić energicznie i stale

PARYŻ (PAP). Zakończyły się tu obrady zwołania pracowników nauki francuskiej, w czasie których uchwalona została rezolucja, wywołująca intelektualistów francuskich do prowadzenia stałej i energicznej walki z podlegaczami wojennymi. W ostatnim dniu obrad wystąpił m. in. wybitny działacz naukowy, prof. medycyny Levy, który oświadczył, że nie weźmie udziału w żadnej działalności, mającej na celu przygotowanie agresji antyradzieckiej.

Znany poeta francuski Louis Aragon złożył oświadczenie, w którym zwraca uwagę na obrzydliwie zainteresowanie światowej opinii publicznej Kongresem Zwolenników Pokoju w Paryżu.

Aragon napisał tych intelektualistów, którzy uchylają się od udziału w akcji pokojowej, stwierdzając, iż przychylają się oni w ten sposób do umożliwienia działalności podlegaczom wojennym.

RZYM (PAP). W Pordenone odbyła się manifestacja na rzecz pokoju zorganizowana przez lokalne związki młodzieżowe. W manifestacji uczestniczyło kilka tysięcy młodzieży, w tej liczbie wielu członków akcji katolickiej.

W podwójnej roli dyplomatów i szpiegów

PRAGA (PAP). Komunikację wysiedlenie z Czechosłowacji wicekonsula brytyjskiego p. Wildshasa, który organizował na terenie republiki sieć dywersyjno — szpiegowską, dziennik praski „Mlada Fronta” podkreśla stwierdzenie wielokrotnie fakt, że dyplomaci angielscy i amerykańscy występują w ZSRR i państwach demokracji ludowej nie tyle w charakterze przedstawicieli swych krajów, ile w roli szpiegów. Świadcza o tym liczne afery szpiegowskie w krajach Europy wschodniej, które odsłaniają działalność tych dyplomatów.

„Wypływa z tego wniosek — pisze dziennik — że świat jest w chwili obecnej podzielony nie na wschód i zachód, lecz na obóz pokoju i wojny, na ludzi walczących o zachowanie pokoju oraz tych, którzy z dyplomatów stali się szpiegami i dywersantami”.

Artyści scen stołecznych

popierają stanowisko Rządu wobec Kościoła

W Teatrze Polskim w Warszawie odbył się wielki wiec, w którym wzięli udział artyści i pracownicy techniczni teatrów stolicy. Senior sceny polskiej ob. Żelwerowicz stwierdził:

„Szybko wznoszą się z gruzów kościoły, na których budowanie Państwo przeznacza poważne sumy pieniężne. — powiedział m. in. ob. Żelwerowicz. — Co niedługo słyszmy kazania z ambon nie tylko w kościele, ale i przez radio, które jest instytucją państwową. Jak inaczej, jeśli nie faworyzowaniem Kościoła można nazwać tę postawę Rządu”.

Ob. Żelwerowicz stwierdza dalej, że wskutek dyscypliny, narzuconej przez hierarchię kościelną całemu klerowi, warszwy niższe nie śmiały wypowiedzieć się otwarcie za stanowiskiem Rządu.

Aktor Wyrzykowski, biorący udział w dyskusji, zakończył swoje przemówienie słowami:

„Jestem członkiem społeczeństwa, które buduje nowe, piękniejsze życie i dlatego muszę się wypowiedzieć przeciwko tym, którzy rzucają mi kłody pod nogi”.

Członkini Ligi Kobiet Ochota, jedyną nieuchwalającą rezolucję, wyrażającą pełne poparcie stanowiska Rządu w sprawie stosunków między Państwem a Kościołem.

Także 700 pracowników PLL „Lot”, członków personelu latającego, obsługi naziemnej i urzędników, zgromadziło się w wielkim hangarze na Okęcie, by wysłuchać referatu ob. Kowalskiego na temat oświadczenia rządowego o stosunku Państwa do Kościoła.

13 krajowych komitetów obrony pokoju podjęło apel intelektualistów

Dalsze zgłoszenia z Polski

Biuro organizacyjne Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zawiadomiło o utworzeniu krajowych komitetów organizacyjnych w Polsce, Anglii, Belgii, Brazylii, Holandii, Szwajcarii, Szwecji, Niemczech, Jugosławii, Włoszech, Meksyku, na Węgrzech i Kubie.

Polisce w dalszym ciągu senaty wyższych uczelni, organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe oraz osoby reprezentujące świat nauki i sztuki zgłaszają akcesy do Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu.

Rosną szeregi obrońców pokoju

Walkę z podlegaczami wojennymi

trzeba prowadzić energicznie i stale

PARYŻ (PAP). Zakończyły się tu obrady zwołania pracowników nauki francuskiej, w czasie których uchwalona została rezolucja, wywołująca intelektualistów francuskich do prowadzenia stałej i energicznej walki z podlegaczami wojennymi. W ostatnim dniu obrad wystąpił m. in. wybitny działacz naukowy, prof. medycyny Levy, który oświadczył, że nie weźmie udziału w żadnej działalności, mającej na celu przygotowanie agresji antyradzieckiej.

Znany poeta francuski Louis Aragon złożył oświadczenie, w którym zwraca uwagę na obrzydliwie zainteresowanie światowej opinii publicznej Kongresem Zwolenników Pokoju w Paryżu.

Aragon napisał tych intelektualistów, którzy uchylają się od udziału w akcji pokojowej, stwierdzając, iż przychylają się oni w ten sposób do umożliwienia działalności podlegaczom wojennym.

RZYM (PAP). W Pordenone odbyła się manifestacja na rzecz pokoju zorganizowana przez lokalne związki młodzieżowe. W manifestacji uczestniczyło kilka tysięcy młodzieży, w tej liczbie wielu członków akcji katolickiej.

W podwójnej roli dyplomatów i szpiegów

PRAGA (PAP). Komunikację wysiedlenie z Czechosłowacji wicekonsula brytyjskiego p. Wildshasa, który organizował na terenie republiki sieć dywersyjno — szpiegowską, dziennik praski „Mlada Fronta” podkreśla stwierdzenie wielokrotnie fakt, że dyplomaci angielscy i amerykańscy występują w ZSRR i państwach demokracji ludowej nie tyle w charakterze przedstawicieli swych krajów, ile w roli szpiegów. Świadcza o tym liczne afery szpiegowskie w krajach Europy wschodniej, które odsłaniają działalność tych dyplomatów.

„Wypływa z tego wniosek — pisze dziennik — że świat jest w chwili obecnej podzielony nie na wschód i zachód, lecz na obóz pokoju i wojny, na ludzi walczących o zachowanie pokoju oraz tych, którzy z dyplomatów stali się szpiegami i dywersantami”.

„Ziemie wzdłuż Odry i Nysy były, są i pozostaną polskimi”

MOSKWA (PAP). Dzisiejsza „PRAWDA” w korespondencji Makarenki ze Śląska Opolskiego pisze z wielkim uznaniem o osiągnięciach tej starej ziemi piastowskiej.

Makarenko stwierdza, że starzy autochtoni tej ziemi po odzyskaniu wolności, utracionej przed setkami lat, w wielkim zapale zabrali się do pracy na wyzwolenie ziemi. Z nimi zaś współzawodniczą osadnicy, którzy na apel rządu demokratycznego przybyli tutaj, by ziemię tę zagospodarować.

Śląsk Opolski — pisze na zakończenie Makarenko — żyje wielką twórczą pracą, nie zwracając uwagi na wrzaski reakcji międzynarodowej w sprawie polskich granic zachodnich. Na wrzaski te lud polski odpowiada słowami „Raty” Konopnickiej: „Nie rzućcie ziemi skąd nasz ród”.

Ziemie rozciągające się wzdłuż Nysy Łużyckiej i Odry, stanowiące historyczną kolebkę narodu polskiego, BYŁY, SĄ I POZOSTANĄ POLSKIMI.

Rokowania pokoju owe w Chinach

HONG KONG (Telepress). Na czele delegacji Włochy Chin, która pertraktowała będzie z Kuomintangiem, stanął gen. Cui-En-Lei, zastępca sekretarza generalnego Partii Komunistycznej. Pertraktacje pokojowe z „rządem” kuomintangowskim rozpoczyna się w dniu 1 kwietnia, w Peipingu, siedzibie politycznych i wojskowych władz oraz urzędów Chin Demokratycznych.

List kobiet greckich do kobiet chińskich

BUKARESZT (PAP). Jak donoszą z Grecji, Liga Demokratyczna Kobiet Greckich wystosowała depeszę do I Kongresu Ogólnokrajowego Kobiet Chińskich, w której pisze m. in.:

„Wasza walka bohaterka jest dla nas przykładem, który potęguje naszą wolę doprowadzenia do końca walki o całkowite wyzwolenie Grecji. Wasze zwycięstwo będzie również naszym zwycięstwem”.

Zycie Sportowe

Biegi Narodowe próba sprawności fizycznej

Biegi Narodowe, które odbędą się

w całym kraju w dniu 8 maja, przeprowadzone będą w trzech kategoriach: 500 m — dla kobiet, 1000 m — dla mężczyzn do lat 20 i 3000 m — dla mężczyzn powyżej lat 20. Zarówno w kategorii kobiet, jak i mężczyzn przewidzianych jest 5 różnych grup wiekowych.

W roku bieżącym Biegi Narodowe będą jedną z prób na Odnakę Sprawności Fizycznej.

W zależności od czasu, uzyskanego w biegu, uczestnikom zalicza się wynik na odznakę zwyciężczą lub wybitnego usprawnienia. Minimalna odznaka przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy minimalną odznakę wybitnego usprawnienia):

kobiety — bieg 500 m grupa 15-17 lat — 2:30 min. (2:05); 18-19 lat — 2:05 min. (1:55 min.); 20-25 lat — 2:10 min. (2:00 min.); 26-32 lat — 2:30 min. (2:15 min.); od 33 lat 3:00 min. (2:45 min.).

Koszykarze polscy przegrali w Kolinie

Drugi mecz, jaki rozegrali koszykarze polscy na terenie Czechosłowacji, odbył się w Kolinie. W spotkaniu tym Polacy, pod firmą reprezentacji Warszawy, ulegli drużynie Kolina 25:41 (4:23).

Marsz patrolowy w rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego

Staraniem Woj. Zarządu ZMP w Rzeszowie przeprowadzono z okazji II rocznicy śmierci gen. Karola Świerczewskiego masową imprezę p. n. „Marsz patrolowy z Rzeszowa do Jabłonki” — ostatnim szlakiem bohatera. Trasa podzielona była na 5 etapów i 6 podetapów i wynosiła łącznie 158 km. W marszu wzięli udział zawodnicy/organizacji „Służba Polsce”. ZMP, Zw. Zaw., „Gwardia”.

KBW, Wojska, Ludowych Zespołów Sportowych, klubów sportowych i innych w liczbie 1545 uczestników. Na ostatnim etapie startowało 135 osób. Pierwsze miejsce zajął patrol WOP. Na całej trasie obryzmie tłumy publiczności z zainteresowaniem przyglądały się maszerującym.

Każdy sportowiec czyta «PRZEGLĄD SPORTOWY»

»Bohemians« grają w Krakowie

Wzorem lat ubiegłych, „Gwardia-Wisła” spradowa na święta Wielkanocne do Krakowa czolowy zespół Ligi czechosłowackiej „Bohemians”.

SKORZENNY UCZY LOTNIKÓW USA WIEDEŃ. Wybawca Mussoliniego, zbrodniarz wojenny, Otto Skorzeny, zwołany został przez władze amerykańskie z obozu dla internowanych w Niemczech. Przewieziony do Stanów Zjednoczonych, skończy obecnie lotników amerykańskich.

5 LAT ZA OKŁON BB BERLIN. Trudny śmiertelny cyklon BB, który uderzył w Berlin, spowodował katastrofę dla eksterminowania milionów Europejskich, został skończony przez sąd we Frankfurcie na śmiecie niskie karę więzienia, nie przekraczającą 5 lat.

MUZEM IM. PUZZKINA LENINGRAD. Prezydent Akademii Umiejętności ZSRR powołał uchwały w sprawie założenia Muzeum im. Pużkina w dawnej siedzibie carskich rosyjskich w pałacu Aleksandrijskim w mieście Puszkino pod

Leninogrodem. Uroczyste otwarcie Muzeum odbędzie się w 150 rocznicę urodzin genialnego pisarza.

BEZROBOCIE W WRETYNACH LONDYN. Bezrobocie w południowej Walii osiągnęło obecnie cyfrę 40.000. W Liverpoolu znajduje się 35.000 robotników bez pracy, a w Glasgow — 70.000.

TYŁKO 800 NA 4000 LONDYN. 800 spośród 4.000 marynarzy brytyjskich zgłosiło się pozostać w marynarce, po wygaśnięciu terminów ich służby.

Admiralitaeta wysłała 200.000 listów propagandowych do b. oficerów i żołnierzy marynarki brytyjskiej, namawiając ich do ponownego wstąpienia do służby.

OFENSYWA FASZYSTÓW W EPIRZE ATENY. Dowództwo wojsk faszystowskich w Podunajowie Grecji wykonało rozkaz podjęcia wielkiej ofensywy w Epirze.

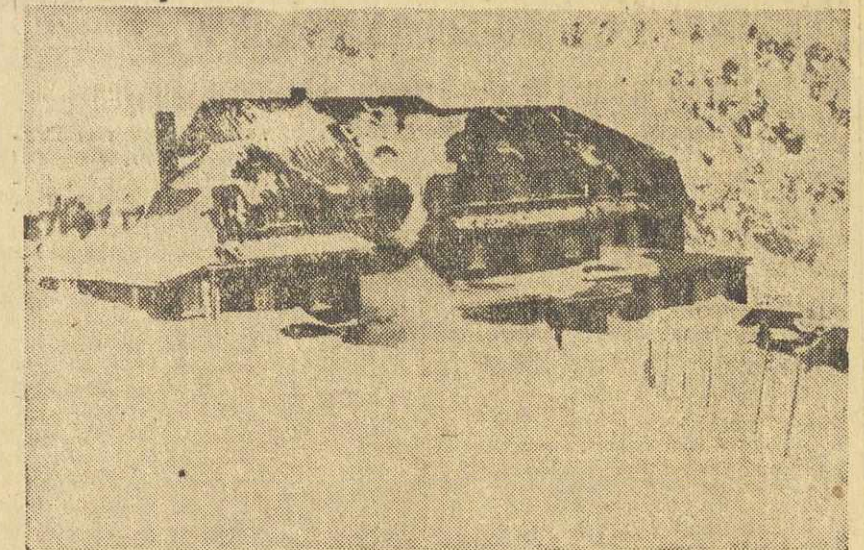
SKUTKI REFORMY WALUTOWEJ

BERLIN. Po przeprowadzeniu reformy walutowej, placę pracujących w zachodnich sektorach Berlina uległy znacznemu obniżeniu. W ciągu jednego tygodnia zanikło ok. 20 firm. Ceny w zachodnim Berlinie nieustannie wzrastają. Chorem na odrębną walutę, sie zakupywano produktów żywnościowych w radzieckim sektorze Berlina.

KATASTROFA SAMOLOTOWA

KALKUTA. W katastrofie samolotowej, jaka wydarzyła się w niedziele w pobliżu Kalkuty, zginął attaché prasowy generalnego konsula amerykańskiego, Thomas. Wraz z nim pomógł śmierć pilot samolotu.

Najwspanialsza zima Karkonoszów



Przysła wiosna. Ziemie są już silne promienie wiosennego słońca. Tymczasem szczyty Karkonoszy grzeją w głębokim, dochodzącym miejscami do czterech metrów, śniegu. Wysokogórskie schroniska odcieły były do niedawna od większych skupisk ludzkich u podnóża gór. Warunki śnieżne są w dalszym ciągu doskonałe. Śnieg nad Małym Stawem koło Samotni utrzyma się w tym roku do czerwca. Tak wyglądało schronisko „Strzechy Akademickie” w dn. 22 marca.

Złom – to pieniądz

Zbiórka daje wyniki

50 tysięcy ton złomu żelaznego i 3 tysiące ton złomu kolorowego metali – oto plon zeszłorocznej społecznej akcji zbiórki.

Obecnie akcja zbiórkowa trwać będzie cały rok. Najlepsze wyniki dała dotychczas akcja zbiórkowa w Łodzi. Białymostku i Katowicach. Obok młodzieży szkolnej w akcji zbiórkowej wezmą udział dorocznicy domów, którzy na tym odcinku mogą dużo zdziałać, dokonując segregacji przed-

miotów wyrzucanych przez lokatorów do śmietników.

Zbieranie złomu i odpadków metali niezależnych przysparza korzyści nie tylko państwu, ale i zbierającym.

Zbiornice placą za złom grubości powyżej 3 mm – 2 tys. zł., za tonę blachy grubości poniżej 3 mm – 2,5 tys. zł., za tonę druzgu żelaznego 2.800 zł.

Poza tym za kg. złomu miedzi, alu minium i mosiądzu oraz ołowiu – po 30 zł., brązu – 80 zł., cynku – 12 zł., cyny – 350 zł. i niklu – 80 zł.

O uczniach, nauczycielach i Pałacu Pionierów
Z wycieczki polskich oświatowców do ZSRR

Tylko z siedmiu osób składała się delegacja polskich oświatowców, która przedwczoraj, po czterogodniowym pobycie w ZSRR, powołała do kraju. Lecz każda z tych osób reprezentowała jakiś zasadniczy dział w zakresie oświaty lub kultury.

A więc przede wszystkim kierownik wycieczki min. oświaty, dr. Stanisław Skrzyszewski. Proroktor Akademii Górniczej prof. Biernawski (szkolnictwo wyższe), Prezes ZNP – Pokora, Dyr. dep. szkolnictwa zawodowego Taton, Nacz. wydz. w dep. opieki nad dzieckiem – Polny, Kierownik ośrodka dydaktycznego języka polskiego – Sawymowicz. I wreszcie nasz rozmowny naczelnik wydziału w Kuratorium okr. szk. warszawskiego – Bielecki (zag. organizacyjno-administracyjne szkolnictwa).

— Zanim wyruszyliśmy w drogę opowiada nacz. Bielecki – solidnieśmy się przygotowali. Mieliliśmy ułożony plan zagadnień, z którymi winniśmy się jak najdokładniej zapoznać.

Co nas uderzyło? Na miejscu w ZSRR postawiono nam do dyspozycji wszystkie możliwe środki. Poza wielką, dającą się odczuć na każdym kroku serdecznością – zetknęliśmy się niemal z wszystkim dziedzinami radzieckiego szkolnictwa i oświaty.

Zwiedziliśmy Uniwersytety moskiewski i leningradzki, Instytuty Pedagogiczne i Doskonalenia kadry nauczycielskiej, szkoły średnie oraz wspaniałe, najnowocześniejsze urządzenia Instytutu Techniczne wreszcie przedszkola i Domy Dziecka. No i oczywiście Pałace Pionierów, ale o tym oddzielnie.

Co nas uderzyło podczas zwiedzania wszystkich tych szkół i uczelni?

A więc przede wszystkim wyniki nauczania. Młodzież uczy się nieszłachetnie i przy tym jest b. samodzielną w sposobie myślenia i w odpowiedziach. Nauczyciel np. rzuca pytanie – zagadnienie z zakresu historii, biologii, literatury, a kilkunaastoletni uczeń, czy uczennica potrafi odpowiedzieć na nie w ciągu 10–15 minut bez dodatkowych pytań nauczyciela. Przy tym nie powtarza mechanicznie wyuczonej lekcji, lecz myśli. Myśli samodzielnie.

Młodzież szkolna w ZSRR. jest wysoce ideową i świadomą politycznie, co jest oczywiście wynikiem jednolitości procesu nauczania i wychowania, które od najmłodszych lat odbywa się w duchu socjalizmu i patriotyzmu radzieckiego.

Wielką wagę przywiązuje się w szkołach do biologii. Już uczniowie szkół powszechnych – oczywiście w najbardziej przystępnej formie – zapoznają się na lekcjach z ostatnimi zdobyczami wiedzy. O takich osiągnięciach jak np. Miecznikowa i Lysenki wie doskonale każde dziecko radzieckie.

We wszystkich szkołach istnieją kółka naukowe, do których należą uczniowie specjalnie interesujący się ja-

ką określoną dziedziną wiedzy i pragnący jej pogłębiania.

Poza tym są przy szkołach bogate biblioteki. W jednej ze zwiedzanych przez nas szkół średnich księgozbiór liczył 32 tysiące, w drugiej 20 tysięcy tomów.

Instytuty doskonalenia

— To o uczniach, a co o nauczycielach?

— Świetnie jest w ZSRR zorganizowana sprawa doskonalenia kadry nauczycielskiej. Przy każdym kuratorium i inspektoracie szkolnym istnieje Instytut Doskonalenia (nie licząc szeroko rozgałęzionego kształcenia korespondencyjnego). Wprowadzono ostatecznie zasadę, że w ciągu pierwszych piętnastu lat pracy każdy nauczyciel musi co 5 lat przejść roczny kurs do szkolenia. Kurs taki (6 godzin wykładów na tydzień) może nauczyciel świetnie łączyć z pracą zawodową. A zdobywa na nim wiadomości ze swej specjalności, jak również zapoznaje się z najnowszymi teoriami i zakresu pedagogiki i dydaktyki.

Zdolna zaobserwować u nauczycieli szalony pęd do podwyższania kwalifikacji. Pęd do wiedzy jest rzeczą powszechną. Świadczy o tym naj lepiej tłumy w bibliotekach i księgarniach. W niedzielę (księgarnie, jak i większość sklepów w dni świąteczne są otwarte) z trudem można docisnąć się do sprzedającego.

Leningradzki Pałac

A teraz parę słów o Pałacu Pionierów w Leningradzie. Pałace takie są w każdym mieście, a nawet w każdej dzielnicy, ale Centralny Pałac w Leningradzie zasługuje na specjalny opis.

Z TEATRÓW STOŁECZNYCH

JAN DRDA: »IGRASZKI Z DIABŁEM«

(TEATR PLACÓWKA)

Utalentowany pisarz czeski, Jan Drda, podjął w „Igraszkach z diabełem” ciekawy i śmiały eksperyment. Cierpiąc szeroko a swobodnie ze skarba ludowych podań, baśni, pieśni i fabel – napisał komedię świadomie naiwną, świadomie operującą prymitywnymi środkami literackimi, świadomie stosującą tak charakterystyczne dla twórczości ludowej skróty pojęciowe i symboliki.

Zamierzenia autora łatwo odgadnąć. Drda pragnął uchwycić i wyrazić naiwny i urok wyobrażeń ludowych o świecie i życiu. I poprzez ten urok – uchwycić i wyrazić rubaszny a serdeczny humor ludu czeskiego. Jego krzepki i niepożyty optymizm. Jego wiarę naiwną i i szlachetne umiowanie człowieka. Jego głębokie poczucie sprawiedliwości. Jego pożądaną sympatię dla słabości i ulomności natury ludzkiej płynących np. z wiaru młodej krwi. I jego nieprzejmowaną nienawiść do zła i obłudy.

Oto wędruje sobie po świecie – o głodzie i chłodzie, ale nie tracąc fan tazy i pogody ducha – Marcin Kabat, dzielny weteran, pocziwość chłop, który się przy tym samego diabła nie boi. I to nie jednego diabła, lecz wszystkich i wszelakich diabłów.

Diabły – wiadomo – od tego są, by straszyć, kusić i po duszę człowieka sięgać. Diabły – to wcielenie zła, przewrotności i przemocy. Diabłów jest całe mnóstwo: począwszy od brudnych, zawieszonych, głupich, tradycyjnie w starym „czarcim mlynie”, zaczązanych wsiowych diabłów, których Marcin Kabat ogrywa i wy-

LISTY Z RZYMU

Kiedy spadła maska...

Rzym, w marcu.

W przeddzień „historycznego” głosowania w parlamencie nad przystąpieniem do Paktu Atlantycznego – gdy całe centrum Rzymu, w promieniu pół kilometra od pałacu Parlamentu na Montecitorio, przypominało warowny oboz wojenny – zdarzyło mi się widzieć jak rozszedziony policjant uderzył z całej siły pałką w głowę starszą kobietę, która o 5-ej po południu przechodziła najspokojniej chodnikiem jednej z najbardziej ożywionych ulic.

Wypadek ten nie był niczym wyjątkowym. W ostatnich dniach na ulicach Rzymu było wielu spokojnych ludzi i było ich na oślep.

Ale siwa, wykwintna pani, która na Corso zetknęła się przypadkowo z policyjnym „jeepem” – naprawdę nie miała nic wspólnego z manifestującymi masami ludowymi, ani z walką o pokój. Dlatego też na tej twarzy odmalował się ból i... najszersze, beznierne zdziwienie.

Pałka po głowie

To zdziwienie osoby, uderzonej, niespodziewanie pałką w głowę, może na śmiało porównać z nastrojami, jakie ogarnęły wielu „przyzwolonych”, a więc prorządowych i antykomunistycznie nastawionych mieszczan włoskich – po przeczytaniu szczegółowych sprawozdań z czterodniowej sesji parlamentarnej w sprawie Paktu Atlantycznego.

„Historyczna” sesja parlamentu, rozegrana przez opozycję jako najostrożniejszy z dotychczasowych procesów demaskatorskich w stosunku do

polityki rządu i mechanizmu większości parlamentarnej – nie tylko zapoczątkowała falę burzliwych protestów ludowych, która przebiega obecnie przez całe Włochy, ale jednocześnie stała się dla znacznego odłamku „dół prorządowych” pierwszorzędną lekcją „polityki stosowanej” – lekcją budzącą zastanowienie i poważne refleksje.

Mieszkański wyborca włoski, spragniony nade wszystko stabilizacji i pokoju, oddał w dn. 18 kwietnia 1948 r. głos na rząd, który w programie przedwyborczym solennie przyrzekał, że „zachowa ścisłą neutralność i nie włączy Włoch do żadnego bloku państw wschodnich czy zachodnich”.

Sesja parlamentarna z marca 1949 r. wykazała, że to przyrzeczenie było tylko zwykłym trikiem przedwyborczym.

Rząd od pierwszej chwili po dojściu do władzy zmierzał do uwikłania Włoch w sieć paktów militarnych, widząc w tych paktach umocnienie swego stanowiska, którego nie zdołał umocnić spełnieniem innych przyrzeczeń przedwyborczych.

Amerykanie wiedzą więcej od premiera

Mechaniczne argumenty mechanizmu większości parlamentarnej sesji marcowej nie były nawet obliczone na to, aby wzbudzić w wyborcy przekonanie, że złamanie neutralności, przyrzeczonej w dniu 18 kwietnia, znajduje jakiegokolwiek realne uzasadnienie wewnętrznej lub zewnętrznej sytuacji Włoch.

Włochów – którzy chętnie widzą na swym terytorium cudzoziemców, ale tylko w charakterze turystów – zapewniano od wielu miesięcy, że rząd włoski nie odda włoskich baz żadnemu rządowi cudzoziemskiemu. Ale kiedy na sesji marcowej Togliatti wezwał rządową większość parlamentarną do uchwalenia zobowiązania o takiej właśnie treści – wniosek ten odrzucono z taką samą łatwością, jaką uprzednio już postanowiono złamać neutralność Włoch.

Nawet najbardziej naiwnego wyborcę rządowego nie mógł przekonać argument De Gasperiego, że

Z KRAJU

(Obsługa własna)

POMOC DLA RYBAKÓW

NA POMORZU ZACHODNIM

SZCZECIN. Na całym wybrzeżu zachodnim powołanych zostało w ośmiu rybackich okręgach 70 komisji społecznych, które zajmują się rozdzielaniem bezzwrotnych kredytów, przyznanych rybakom, poszkodowanym przez ostatnie sztormy. W skład komisji wchodzi przedstawiciel organizacji partyjnych, MUR-u, administracji i 2-ch rybaków łódziowych.

NA KURSACH TOKARSKICH

Katowice. Huta „Zygmunt” w Katowicach zorganizowała kursy tokarskie dla kobiet, cieszące się wielką popularnością. Na ostatnim kursie odwiecznym kobiety szybko opanowały naukę i zdały egzaminy.

STARE MALOWIDŁO

WROCŁAW. W okolicy Jeleniej Góry naukowcy odkryli w jednym z zamków, pochodzących z XIII wieku, budowanym prawdopodobnie przez księcia Bolka I, na ścianach prostokątne, dosyć dobrze zachowane wizerunki wyblakłej przez wieki polichromie, przedstawiającej sceny z założenia kościoła w Krzeszowie. Badania nad

zobowiązania takiego nie ma sensu uchwalać, gdyż nikt od nas baz nie żąda” – w tym samym bowiem czasie „New York Herald Tribune” – na pewno nie gorzej od De Gasperiego zainteresowana w istocie Paktu Atlantycznego – pisała wyraźnie: „Na wypadek wojny wielka włoska baza lotnicza Foggia będzie do dyspozycji naszych „B.29”.

Szereemu czytelnikowi „prasy niezależnej” od bardzo długiego czasu wbijano w głowę, że opór przeciwko przystąpieniu do Paktu Atlantycznego jest jedynie „sprawą propagandy komunistycznej”.

Tchórzliwy kompromis

Marcową dyskusję parlamentarną wykazała, że groźba, jaką z sobą niesie pakt wojenny, nie jest wytworem propagandy – lecz daje się zmierzyć i zwążyć. Z najbardziej ostrożnych sprawozdań dziennikarskich wynika, że ponad wszelką wątpliwość, że groźbę tę docenił nie tylko komuniści i socjaliści.

Senior parlamentu włoskiego, Nitli, nazwał pakt „niepotrzebnym i niebezpiecznym”.

Dyskusja nad przystąpieniem do Paktu wywołała poważny ferment w kierownictwach dwóch stronnictw rządowych. A jeśli ten ferment rozprzynał się ostatecznie w tchórzliwym kompromisie – to nie było myślenie człowieka we Włoszech, który by nie zrozumiał, że kompromis ten osiągnięto nie przez przekonanie protestujących, lecz przez zmiażdżenie

protestów w trybach automatu „większości parlamentarnej”.

Wszystkie powyższe fakty zostały zauważone i zapamiętane, wywołując w dółch prorządowych pewien przykry „kociokwik”, którego nie zdążył zatrzeć surny z dawną przygotowanego zwycięstwa parlamentarnego.

I jeżeli włoska prasa demokratyczna pisze, że dopiero teraz odbywa się w całych Włoszech rzeczywiste referendum w sprawie Paktu Atlantycznego, pod postacią ulicznych manifestacji protestacyjnych we wszystkich miastach i miasteczkach włoskich – to nie należy również zapominać, że uchwale automatycznie większości parlamentarnej poddaje się także krytycznej analizie w tysiącach domów mieszczanskich, które od swego mieszczanskiego rządu wymagają przestrzegania minimalnych zasad mieszczanskiej solidarności.

Niekorzystne skutki demaskatorskiej akcji opozycji w parlamencie zostały dostrzeżone także i przez „górną” rządową. Znalazło to swój wyraz w niezwykle ostrym ataku frakcji parlamentarnej Chrześcijańskiej Demokracji na chadeckie przewodniczące Izby Deputowanych, Gronichiego, który rzekomo „zbyt połażał opozycji” i za to prawdopodobnie będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska. Ponadto krąży pogłoski, potwierdzone ostatnio przez zbliżony od rządu „Giornale della Sera”, że kłazy rządowe noszą się z zamiarem zmiany regulaminu parlamentarnego, aby w przyszłości ograniczyć środki, przy pomocy których walczą opozycja parlamentarna. Marian Brandys.

Powstaje osiedle dla robotników portowych

W Gdyni na Wzgórzu Focha powstanie osiedle dla pracowników portowych. Na razie ZOR dysponuje na ten cel kwotą ok. 60 milionów złotych, należy się jednak liczyć, że dalsze kredyty będą uruchomione w miarę postępu robót.

Budowa zostanie rozpoczęta z dniem 1 maja br. Pierwotnie istniał projekt wykopania w roku bieżącym bloków w stanie surowym i wykonania ich na wiosnę przyszłego roku. Z uwagi jednak na ogromny brak mie-

szkań, zdecydowano, że wykończenie budowy 20 mieszkań nastąpi już w październiku.

W obrębie osiedla powstanie Dom Dziecka, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, łaźnie, pralnie itp. Przewidziano również ogródki jordanowskie z piaskownicami i placem zabawowym dla dzieci.

Krajowa narada geografów nad reformą studiów

Dwudniowa narada geografów, zorganizowana przez Wydział Nauki Polskiego Towarzystwa Geograficznego pod przewodnictwem profesora dr. Stanisława Leszczyńskiego odbyła się w Warszawie. W naradach wzięło udział 47 profesorów, docentów, asystentów i nauczycieli ze wszystkich ośrodków geograficznych w Polsce.

W wyniku obrad uchwalono projekt szóstego programu studiów 3-letnich, uprawniających do uzyskania dyplomu nauczycielskiego oraz projekt 2-letnich studiów magisterskich w zakresie ośmiu specjalizacji. Oba projekty zostaną złożone Radzie Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwu Oświaty do zatwierdzenia.

Z SALI KONCERTOWEJ

Łatoszewski, Kędra, Hesse-Bukowska, Szymonowicz

Ostatni koncert symfoniczny Filharmonii Stołecznej był częścią „Żywego wydania dzieł Fryderyka Chopina”. Usłyszeliśmy utwory pisane na fortepian z towarzyszeniem orkiestry, „Fantazję na tematy polskie”, „Andante spianato i Polonez” oraz „Koncert fortepianowy E-moll”. Wszystkie te utwory pochodzą z młodzieńczego okresu twórczości Chopina; można na nich prześledzić w jaki sposób geniusz Cho-

pina znajdował własną drogę, własny język muzyczny, jedyny i niepowtarzalny.

„Fantazja na tematy polskie” op. 13 nie różni się pod względem formalnym od wielu innych fantazji czy rapsodii pisanych w czasie młodości Chopina przez różnych wirtuozów na tematy znanych i popularnych melodii. Jedynym celem tego rodzaju kompozycji był popis wirtuozowski, pokazanie swojej biegłości technicznej. Wartość muzyczna tych utworów często bywała znikoma, toteż większość z nich, dawniej modnych i grywanych, jest obecnie zupełnie zapomniana.

„Fantazja na tematy polskie” nie daje jeszcze obrazu wielkości Chopina, ale w wirtuozowskich wariacjach i preludium, w połączeniach poszczególnych nie związanych ze sobą tematycznie melodii można już przeczuć twórcę rewolucyjny z punktu widzenia faktury fortepianowej „Etюд”. Pisząc „Fantazję” Chopin odkrywał niejako możliwości fortepianu.

Już znacznie bardziej skryształizowanym kompozytorem jest Chopin w „Andante spianato i Polonezie”. Rola orkiestry w tym utworze jest raczej skromna. „Andante spianato” jest grane solo, orkiestra wstępuje dopiero w polonezie, gdzie również ogranicza się tylko do wzmacniania miejscami fortepianu.

Koncert fortepianowy e-moll, aczkolwiek nie wolny od wpływów współczesnej muzyki wirtuozowskiej, jest już typowym dziełem dojrzałego Chopina; w dziele tym można odnaleźć wszystkie cechy jego twórczości.

Cykl „Żywe wydanie dzieł Chopina” nie ma na celu pokazania umiejętności wykonawców, lecz zapoznanie słuchaczy z twórczością wielkiego kompozytora. Ze względu na to nie podajemy oceny poszczególnych wykonawców cyklu. Tym mniej było to było na miejscu przy omawianiu koncertu symfonicznego, którego wykonawcy są wszyscy laureatami konkursu eliminacyjnego. Wszyscy oni przystąpią do międzynarodowego konkursu Chopinowskiego, gdzie ich talenty i praca zostaną poddane obiektywnej i fachowej ocenie.

Dyrygent Zygmunt Łatoszewski i orkiestra Filharmonii Stołecznej z plectrumem przygotowała partię akompaniamentu do wykonywanych utworów. (A. H.)

Meble

BIUROWE

biblioteczki, szafy

POLECA FIRMA

J. Kaflińska i S-ka

Warszawa, Zgoda 1 m. 3 I piętro. K 1594-1

Przedwiosnie szczecińskie (3)

W Dobrej jest już dobrze

(Od naszego specjalnego wystannika)

Dobra, w marcu — Przyjechało do nas na osiedlenie niedawno 37 rodzin „prywatnych” z Przemysłu i 7 rodzin również „prywatnych” z Wielunia.

— Prywatnych? — Rozumie się Jak rodzina nie jest wójkowska, to „prywatna”. Na przeszło 2.000 mieszkańców w gminie Dobra, ok. 70 proc. stanowią osadnicy wójkowi. Pozostałym 30 proc. — przesiedleńcom z Polski centralnej, repatriantom z Francji i z Buga — wieś nadała wspólną nazwę „osadnicy prywatni”.

JAK SEN

„Prywatni” jest więc rodzina Józefa Cieślaka, Władysława Purgli, Kazimierza Grabieńskiego i innych. Przyjechali z Białej do Dobry w lutym r. Bo w Białej źle im się działo. Cieślak był bezrolny. Purga gospodarował na dwóch morgach, podobnie jak i Grabieński.

W Dobry wszystko im się podoba, chociaż trudno od razu przyzwyczaić się do nowych warunków. Do 10-hektarowych gospodarstw, do jasnych, obszernych domów, tak niepodobnych do białskich lepiank. Do elektrycznych żarówek zamiast do lamp naftowych. I do tego, że każda rodzina otrzymała jedną pomieszknięć krokwę.

— Mnie się czasami zdaje, że to wszystko sen — mówi Cieślakowa. — Trzeba będzie naturalnie włożyć w nowe gospodarstwa dużo pracy. Ale jest ośrodek maszynowy, którym opiekują się pracownicy szczecińskiego Urzędu Morskiego. Gmina na ogół nie jest biedna, z wyjątkiem północnej części, która zresztą zostanie w dużym stopniu zalesiona.

Sa tylko odlegi. 257 ha znajduje się w posiadaniu osadników. 140 ha — w majątkach państwowych i 107 ha — pozostałość po regulacji, która odbyła się w roku ub.

— Odlegi muszą w tym roku zniknąć z naszej gminy — powiedział wójt Czesława Wasilewska.

PIERWSZA OD KONCA

Gdy 1 lipca roku ub. Czesława Wasilewska, instruktor ZW. Samop. Chł. w Szczecinie, otrzymała nominację na wójtę w Dobry, uśmiechnęła się sceptycznie. Bo Dobra nie miała specjalnie dobrej opinii. Wrecz przeciwnie. W Dobry wszystko było złe. W ogólnej klasyfikacji wsi, Dobra zajmowała jedno z pierwszych miejsc... od końca.

Był wójt Rakowski, bogacz wiejski, ubał tylko o siebie i o swoich polepnień. Kierownik spółdzielni Fenig „położył ją na obie łopatki”. Kasjera Jaskiewicz nikt nie widział trzewego. Rej wodziła w gminie garstka chłopów, która zagarnęła całe pomieszczenie i wyzyskiwała uboższych sąsiadów.

KRONIKA SĄDOWA

Liczył cegły zamiast pilnować

Jan Nowak, przedsiębiorca robót budowlanych, podał się rozbiórki domu przy ul. Młocińskiej 9, ale nie dozorował roboty. Robotnicy zrzucali cegły i gruz wewnątrz budynku, powodując zawalenie się stropów i zasypując kotłownię fabryki świec, mieszczącej się na parterze. Na przewóz w Sądzie Grodzkim ustalono, że rozbiórka była prowadzona niewłaściwie, a przedsiębiorca zawiadził się w 2 dni po katastrofie. Po ogłoszeniu wyroku, skazującego Nowaka na 3 miesiące aresztu, wyszła na jaw druga sprawa przedsiębiorcy, tym razem o sprzedaż 5 tys. sztuk cegieł z remontowanego przez siebie domu przy ul. Siennej 83. Przedsiębiorca bronił się, że 1000 sztuk cegieł

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACJI”

O. SAWICZ



przełożył JÓZEF BRODZKI
Ilustrowała Hanna Szymborska

URODZIŁA się we wsi Toralba. Tu umarła jej matka. Jej ojciec był nauczycielem miejscowej szkółki. Już trzecie pokolenie w Toralbie uczyło się u niego.

Wracając ze szkoły, ojciec nieraz zmęczył się ogromnie i zasapał: Droga wiodła pod górę, a stary nauczyciel miał chore serce.

— Wiem, że za górami jest to samo życie, — mówił do córki, — ta sama nędza, ta sama niesprawiedliwość. Ale zapewne dlatego że nie mogę podnieść się wyżej i nigdzie wyjechać, wydaje mi się, że tam za górami jest jakieś inne, lepsze życie. Wciąż czekam — może ono kiedyś i do nas przyjdzie. Nie wierzę w szczęście — ono nie dla nas. Nikt mi nie przywróci zdrowia, nikt mi nie wskrzesi żony... Ale może kiedyś spoza tych gór i dla nas zabłyśnie dobre słońce. Lżej będzie nam oddychać. Nawet gdyby się miało śmiecić przypłacić, warto, zanim się umrze odczekać trochę, swobodniej, wolną pierś.

Kiedy dziewczynka siadała przy oknie, rama okienna stanowiła jak gdyby obramowanie obrazu. Niewielkie wierzga i łagodne zbocza piły się coraz wyżej. Na każdym skrawku oczyszczonej ziemi rosło oliwowe drzewo. Gdy dziewczynka patrzyła na nie, obraz jak gdyby wychodził

dnak trudności te pokonuje się własnymi siłami.

GENERALNY REMONT

Zygmunt Apanasiewicz, właściciel 9 ha, jest osadnikiem wojskowym. Żołnierz i brygady pancernej służył szlakiem bojowym od Moskwy aż do Gdańska. Po zdemobilizowaniu osiedlił się w Dobry. W rok później przyjechała jego rodzina z Buga.

— Mam konia, dwie krowy, zakontraktowałem jednego prosiaka. Ziemia była dobra na Wileńszczyźnie, ale trzeba było ją uprawiać własnymi rękami, a tu pracuje maszyna — mówi Apanasiewicz.

Bo ośrodek maszynowy od chwili przybycia Wasilewskiej, wzbogacił się o liczne maszyny rolnicze. Budynek, w którym mieści się czerłek, został poddany w ub. miesiącu generalnemu remontowi. A zarówno osadnicy wojskowi, jak i „prywatni” chętnie korzystają z pomocy robota.

Stefania Osnińska

Wiele muzykantów w dawnym sanatorium Karolin — ośrodkiem zespołów ludowych

Jesteście ciekawi dalszych losów Janków-Muzykantów, wyróżnionych na konkursie Samopomocy Chłopskiej?

Są w Karolinie. Karolin przestał być sanatorium dla nerwowo-chorych, a stał się bursą Średniej Szkoły Muzycznej w Warszawie.

Codziennie wyrusza rannikiem ze st. Otrębusy grupka rumianych, przytęchłych chłopów i dziewcząt. Wyglądają trochę inaczej, niż uczniowie szkół średnich: ten i ów nosi ojcowskie buty z cholewami i kapotę samodzielną, a zamiast teki z książkami — skrzypce lub trąbkę.

MIRA ZIMSKA Z WARSZAWIA

Bursa powstała zaraz po konkursie. Budynek sanatoryjny odremontowa-

no sumptem Min. Kultury i Sztuki, władze wojskowe przysłały łóżka, pościel i sprzęt. Dyrektorem bursy jest znany kompozytor Sygietyński, a „honorową” gospodynią jego żona, pani Mira Zimska. Znakomita artystka z właściwym sobie humorem pełni opiekę nad młodzieżą, troszcząc się, by pupilem niczego nie brakło. Często widuje się ją w kuchni, kosztującą zupę z kotła.

Bursa karolińska służy tylko starszej młodzieży, uczęszczającej do miejscowej szkoły powszechnej (za późniejszą naukę, lub do gimnazjum w Pruszkowie. Dom rozbudowa śpiewkami i skoczonym rytmem oberków i kujawiaków, tu bowiem młodzież uczy się tańca i śpiewu ludowego. Przeniesieniem Karoliną jest stworzenie ośrodka zespołów ludowych. Z upragnieniem oczekiwane jest otwarcie klasy akordeonu — ulubionego instrumentu wiejskich muzykantów.

OCE NA WSZYSTKICH INSTRUMENTACH!

A teraz przeniesmy się na stację Otrębusy, gdzie na lawce oczekuje na pociąg par. uczniów: 18-letnia śpiewaczka Basia Adamska z wioski Pałki pow. ciechanowskiego i o rok młodszy od niej Tadek Olszewski z Komarowa lubelskiego.

— Uczę się na fortepianie i organach, ale chciałbym jeszcze i na wiolonczeli. Nie wiem tylko czy wydołam, bo to i szkoła ogólnokształcąca i klasy instrumentu i solfeżu i zespoły muzyczne. Pracujemy tu wszyscy po 12 — 16 godzin na dobę. Wielkim ułatwieniem jest przyjazd niektórych profesorów do bursy na lekcje. Do takich należy prof. H. Gołębowski. Zapytujemy go, jak z postępiami muzycznymi uczniami.

— Rwą się do muzyki — mówi — ale nie wszyscy mogą grać na skrzyp

Pracownicy prywatni zawierają umowę zbiorową

Miedzy Związkiem Zawodowym Pracowników Handlowych i Biurowych a Centralną Radą Zrzeszeń Kupieckich i Centralami Handlowymi Przemysłu Prywatnego toczą się roz

mowy w sprawie zawarcia zbiorowego układu pracy.

Projekt układu ustala sprawę przyjmowania i zwalniania pracowników, warunki pracy (pięta, zapewnienie dodatków, narzędzia, ubrania ochronne), warunki socjalne, ze szczególnym uwzględnieniem urlopów wypoczynkowych, obojętnościowych i wczasów oraz dyscypliny pracy.

Poza uregulowaniem i ujednoliceniem płac, projektowany układ zbiorowy udostępni pracownikom korzystanie z takich samych świadczeń socjalnych, jakie przysługują pracownikom państwowym.

Wprowadzenie w życie układu zbiorowego w handlu prywatnym ureguluje ostatecznie nieuporządkowaną dotychczas dziedzinę stosunków między pracodawcą a pracownikiem kupieckim. (t)

Radu starej gospodyni

Mazurki...

Mazurki są to czysto polskie przysmaki. Piekło się je i piecze w formie cienkich placuszków.

Trzeba dużej umiejętności i cierpliwości, aby zdjąć z blachy w całości duży cięciutki mazurek. Używa się do tego specjalnych blach o niskich krawędziach, z dwóch stron otwartych. Jakkolwiek byłby mazurek, po upecezeniu należy go pozostawić na blasze do stężenia, gdyż wtedy dużo łatwiej zdjąć go.

Najbardziej znane mazurki, to kruchy spód z polewami: czekoladową, pomadkową, kajmakową itp. Podam je w następnych R. dach. Dziś podam przepis na drożdżowe ciasto pod mazurek. Fermentujące w wodzie pół szkl. miodu, 25 dkg cukru, 15 dkg tłuszczu, 4 surowe żółtka, pół kg mąki, 3 dkg drożdży. Do posypania po wierzchu: 5 dkg rodzynek, 5

dkg orzechów obranych i posiekanych, 5 dkg skórki pomarańczowej, 5 dkg cukru grubego. Zrobić zwyczajne drożdżowe ciasto bez cukru z podanych wyżej składników, włożyć je do serwetki, związać luźno, aby miało miejsce podnieść się, włożyć do naczynia z zimną wodą na całą noc. Następnego dnia wyjąć ciasto na stolnicę, dodać cukier, zagnieść ponownie, przykryć i pozostawić na godzinę. Kiedy ponownie wyrośnie, rozwałkować w kwadrat, posmarować białkiem, posypać rodzynkami, orzechami, skórką pomarańczową i cukrem i upiec w piecyku.

Ciasto powyższe zrobione bez cukru, a tylko lekko posolone doskonale nadaje się na pasztetki, słone paluszki do zup itp. Jest niesłychanie delikatne i smaku.

Twoja ciotka

Próba w Poznaniu — występ w Brukseli na największych belgijskich Targach Międzynarodowych

To, co przemysł polski pokaże na Międzynarodowych Targach w Brukseli, które odbędą się od 30 kwietnia do 15 maja, pokazano w specjalnym stoisku już w Poznaniu. Stoisko było pierwszym w Polsce rodzajem „generalnej próby” wystawców i eksponentów przed ich wyjazdem za granicę. Zmontowana „na niby” wystawa oceniana jest przez Komisję Weryfikacyjną, która ostatecznie kwalifikuje wysyłkę eksponentów, zatwierdza ich rozplanowanie w pawilonie itp.

Udział Polski w Targach Brukselskich jest bogatszy, aniżeli w roku ubiegłym. Stoiska są bardziej przejryste. Najokazalej reprezentowany będzie polski przemysł węglowy, metalowy, włókienniczy, drzewny, mi-

neralny, spożywczy, chemiczny, szkła i ceramika, a także polski przemysł ciężki, który wystawi bardzo bogaty asortyment swoich wyrobów.

W czasie próbnej ekspozycji w Poznaniu zwrócono uwagę na wyroby przemysłu mineralnego, zwłaszcza na staranny dobór wzorów na porcelanie. Zauważano również wyraźną poprawę w estetyce doboranych etykietach przemysłu konserwowego.

Po raz pierwszy w tym roku w Targach tych weźmie udział nasz przemysł skórzan, wystawiając walizy, teatki i galanterię skórzaną.

Jack.

Coraz ostrzejsze kary za nielegalny ubój

Komisja Specjalna zastrzyła ostatnio kary w stosunku do osób zajmujących się nielegalnym ubojem. Grzywną w wysokości 100 tys. zł. oraz obozem pracy ukarano rzeźnika Adama Zarębę z Wrocławia za nielegalny ubój bydła i skupu mięsa z nielegalnego uboju.

Do obozu pracy skierowano nadto Mieczysława Gadomskiego z Ujejska k/Będzina, Kazimierza Witkowskiego z Łukomina, pow. Sierpc, Konstantego Łucyńskiego z Główna i innych. Zarekwirowano nielegalne mięso i tusze, po zabiciu zwierząt weterinarnym, przekazano do terenowych placówek Centrali Mięsnej.

Zastrzeżenie kar jest spowodowane i tym, że nielegalny ubój dotkliwie szkodzi planowemu rozwojowi akcji „H”.

Maszyny Biurowe Jan Jaworski

Warszawa, Chmielna 26

telefon 4-28-35

Remonty K 1559-1

Konservacja

Czy wiecie, że w ZSRR...

...w wyniku wprowadzonej z dniem 1 bm. obniżki cen ludność zyskała w ciągu r. ok. 71 miliardów rubli.

...dzieła A. Puszkina wydano w 76 językach w nakładzie 35,5 milionów egzemplarzy. W roku ub. ukazało się 22 wydania utworów poety w nakładzie 11,5 miliona książek.

...w zakładach przemysłowych pracuje 280 tysięcy inżynierów i techników i 100 tysięcy robotników.

...37 procent pracowników Akademii Nauk ZSRR to kobiety. Połowa z nich posiada stopień naukowy doktorów lub kandydatów nauk (magistrów). W instytucjach i laboratoriach Akademii pod kierownictwem wybitnych uczonych pracuje 684 aspirantki i doktoranci, należące do 40 narodowości.

...znajduje się przeszło 1000 muzeów. Prowadzą one szeroko zakrojoną działalność kulturalno-oświatową wśród pracujących i cieszą się wielkim powodzeniem. W jednym tylko 1948 roku muzea odwiedziło około 50 milionów osób.

...ekspedycje Wschodniozwiązkowego Instytutu Rodowodu Roslin zbierały w okresie przedwojennym ponad 200 tysięcy różnych gatunków roślin. Samej pszenicy — 30 tysięcy odmian. Zbiory powyższe uratowały się w Leningradzie, podczas blokady. Uczeń — zabezpieczył je i ocalił od bomb.

...lanreant premlu stalinowskiej kolchozów ukraiński Macek Ożerny zebrał w ubiegłym roku 200,65 centarów kukurydzy z 1 ha, bijąc światowy rekord pewnego farmera amerykańskiego, który osiągnął na swym polu plan 204 centarów z 1 ha.

...do wsi Staro-Bieszewo Stalingradzkiego Okręgu nadano w ostatnich latach 15 tysięcy listów na ręce słynnej traktorzystki Angieliny Paszy. Piśmą do niej indziej ze wszystkich krawców ZSRR. Angielina otrzymała również wiele listów z Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii i Francji.

...spożył wody w dużych ośrodkach miejskich zwiększyło się w latach wstępu radzieckiej przeszło 6-krotnie. Na każdego mieszkańca Moskwy przypadała do 300 litrów wody, podczas gdy w Londynie — 165, a w Paryżu — 235 litr.

Szkolą się nauczyciele do walki z analfabetyzmem

Poradnia Początkowego Nauczania TURIL zorganizowała 10-dniowy kurs początkowego nauczania dorosłych dla nauczycieli zawodowych i dla kandydatów na nauczycieli. Na kursie jest 25 słuchaczy.

Następne kursy Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Ludowego będą szkolić organizatorów i instruktorów związków zawodowych i organizacji społecznych z terenów miejskich i wiejskich. Po skończeniu kursu instruktorzy kierować będą akcją zwalczania analfabetyzmu z ramienia swoich organizacji (j).

Uniwersytety niedzielne w fabrykach warszawskich

Związek Akademicki Młodzieży Polskiej organizuje na terenie fabrycznych ZMP Uniwersytety Świeńskie. Pierwsze z nich powstają przy kołach fabrycznych ZMP w Zakład. Wydaw. „Wiedza” na Żoliborzu, w fabryce Wedla, w Gązowni i w Elektryczni Miejskiej. Program uniwersytetów przewidziany jest na 4 miesiące. Wykładowcami będą studenci wyższych uczelni. (j)

»Mostostal« w czynie 1-majowym

Praca na trasie W — Z i moście Śląskim

Przedownicy pracy, brigadziści, majstrowie, rady zakładowe, inżynierowie i technicy przedsiębiorstwa Mostostal i Betonstal odbyli wspólną naradę, na której powzięto uchwały co do prac, związanych z czynem 1-majowym.

W ramach tych zobowiązań, zespół Mostostalu postanowił do 1 maja wykonać całkowicie jezdnię ulicy Nowo Zgumuntowskiej, biegnącej od ul. Taragowej do Radzymińskiej. Na moście Śląsko-Dąbrowskim w tym samym terminie postanowiono zakończyć pierwszą serię betonowania jezdni mostu, wypełniając betonem niekiedy pod izolację. Na wiadukcie nad Włostową, jako czyn 1-majowy, zespół Mostostalu zabetonuje płyty i przyczółki. Na samej Włostowej zostanie wykonana bruki na odcinku od wiaduktu w kierunku południowym aż do połączenia z ul. Karową. Bruki te stanowią będą podkład pod asfalt, który będzie ułożony w terminie późniejszym. Również jako czyn 1-majowy będzie zabrukowana część Włostowej od strony północnej.

Godne pochwały jest zobowiązanie zespołu Mostostalu do wykonania prac czynu 1-majowego w związku

Trolleybus-pojazd przyszłości wymaga troskliwej opieki i dobrej jezdni

Trolleybusami interesują się MKK najmniej, bo najmniej mają powodów, aby na nie narzekać. Trolleybusy kursują regularnie i często, psują się rzadko, a tłok jest w nich mniejszy, niż w innych środkach lokomocji, nawet w godzinach szczytowego nasilenia ruchu.

W przeciwieństwie do tramwajów, na liniach trolleybusowych kursuje stała ilość wozów. Trzymają się dobrze. Zdobycie części zamiennych na wypadek remontu nie nastroja trudności.

Są jednak i braki. Mówi się o dalszej rozbudowie linii w Warszawie, w tym roku ma przyjąć jeszcze 15 wozów. Konieczne jest wykształcenie kadr, gdyż fachowców z tej gałęzi trakcji elektrycznej nie mamy za wielu.

Wydział trolleybusowy MKK opracował plan wyremontowania w tym roku 10 wozów. Wskutek zmniejszenia ilości robotników, powstały opóźnienia w pracy. Jeśli nie uzupełni się ilości pracowników o 13—17 osób, MKK zdoła wyremontować w tym

roku tylko 7—8 trolleybusów. Prócz tego brak będzie ludzi do remontów bieżących, których ilość powiększy się wskutek konieczności dokonywania przeglądu wozów francuskich, kursujących już od półtora roku.

A co będzie z samym wykształceniem kadr?

W jeżdżeniu przy ul. Łazienkowskiej hali remontowej właściwie nie ma. Do napraw głównych wozów używa się hali postojowej i lakierni. Można tam pracować tylko w cieplejsze dni, gdyż hala jest nieogrzewana. Dlatego remonty robi się „na raty”: zimą przygotowuje się części, latem — przeprowadza montaż.

»Remont« — to właściwie za małe słowo dla określenia rozmiaru prac, wykonywanych w zajezdni. Dokładniejszym byłoby — „odbudowa”. Ze starego trolleybusa zostaje tylko podwozie. Reszta jest nowa, lub gruntownie przerobiona. Nowe są konstrukcje nadwozia, podłoga, dach, przerobione drzwi, okna, przewody, przerobiona kabina kierowcy. Rzecz prosta, takie roboty wymagają odpowiednio wyszkolonego personelu i odpowiednich maszyn.

Warsztat trolleybusowy przysłałby się jeszcze jedna lub dwie obrabiarki. Można by wtedy dużo szybciej dorabiać potrzebne części.

KRAKOWSKI TARGIEM

W zeszłym roku znaleziono w Gdyni 5 starych wraków trolleybusów podobnego typu, co w Warszawie.

Mechanizacja pracy przy budowie osiedla na Muranowie

Coraz więcej sprzętu przybywa do budowy wielkiego osiedla mieszkaniowego na Muranowie. Obecnie zatrudniono już 2 budowlano-olbrzymi i 4 małe spychacze oraz 6 koparek, których praca dzienna wynosi ok. 1200 m sześciu, wycofyte i załadowane ziemi. Ponadto do wywożenia gruntu i transportu ziemi Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Osiedli Robotniczych

używa 8 samochodów-wywrotek typu ZIS oraz 4 wywrotki typu Bedford, które będą później używane do transportu mieszanki betonowej. Na razie spełniają pracę pomocnicze przy wywózce ziemi z wykopów pod fundamenty jednego z trzech bloków mieszkaniowych, które staną do 22 lipca w stanie surowym.

Osobne zadanie spełniają kruszarki, umieszczone na terenie przyszłego osiedla muranowskiego, które przetwarzają na miejscu beztętny gruz na kruszywo do mieszanki gruboziarnistej. Obecnie odbywa się montaż pięciu nowoczesnych kruszarek, sprowadzonych z Czechosłowacji. Szósta kruszarka tego samego typu będzie przekazana na osiedle Młynowskie. Dotychczas przygotowane już ok. 2000 m sześciu kruszywa, które będzie użyte w mieszance betonowej do wyrobu części prefabrykowanych na pustaki ściennie oraz do betonowania fundamentów i ścian piwnic. (A)

O 100 ton masła więcej w tygodniu przedsięwziętym

Zwiększyli się ostatnio dostawy masła na rynek warszawski.

Sklepy WSS otrzymują, poza mlekiem, przeznaczonym dla posiadaczy asygnaat ZUS-u — około 6000 litrów mleka dziennie do wolnej sprzedaży. Systematyczny wzrost dostaw mleka ilustrują cyfry. Na początku bież. miesiąca dzienne dostawy Centrali Mleczarskiej na rynek warszawski wynosiły 43,5 tys. litrów, obecnie wynoszą przeszło 55 tys. litr.

Poprawia się również zaopatrzenie

rynku w masło. Dienne dostawy Centrali do sklepów wzrosły do 5000 kilo dziennie, podczas gdy w początkach marca nie przekraczały 3 ton. W związku ze świętami zwiększone zostają przydziały masła dla stolicy. W drugiej dekadzie kwietnia Warszawa otrzyma 100 ton masła importowanego holenderskiego. Niezależnie od 136 ton masła krajowego, przeznaczonego na zaopatrzenie ludności w kwietniu.

Wzrosła również dostawa twarogu z 1 tony dziennie do 3,5 ton już w początkach kwietnia oraz serów zwykłych i „szlachetnych”. Produkcja serów szlachetnych zostanie znów podjęta przez Centralę Mleczarską na większą skalę w początkach maja br.

Zapotrzebowanie rynku warszawskiego na jajka będzie pokryte w pełni przez Centralę po cenach ustalonych przez Biuro Cen. (i)

O 100 ton masła więcej w tygodniu przedsięwziętym

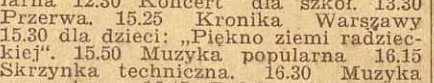
Zwiększyli się ostatnio dostawy masła na rynek warszawski.

Sklepy WSS otrzymują, poza mlekiem, przeznaczonym dla posiadaczy asygnaat ZUS-u — około 6000 litrów mleka dziennie do wolnej sprzedaży. Systematyczny wzrost dostaw mleka ilustrują cyfry. Na początku bież. miesiąca dzienne dostawy Centrali Mleczarskiej na rynek warszawski wynosiły 43,5 tys. litrów, obecnie wynoszą przeszło 55 tys. litr.

Poprawia się również zaopatrzenie

rynku w masło. Dienne dostawy Centrali do sklepów wzrosły do 5000 kilo dziennie, podczas gdy w początkach marca nie przekraczały 3 ton. W związku ze świętami zwiększone zostają przydziały masła dla stolicy. W drugiej dekadzie kwietnia Warszawa otrzyma 100 ton masła importowanego holenderskiego. Niezależnie od 136 ton masła krajowego, przeznaczonego na zaopatrzenie ludności w kwietniu.

Zapotrzebowanie rynku warszawskiego na jajka będzie pokryte w pełni przez Centralę po cenach ustalonych przez Biuro Cen. (i)



W dniu 30 bm. (środa) usłyszyszmy m. in. następujące audycje:

Wiadomości: 5.15, 6.10, 7.00, 8.00, 12.04, 16.00, 17.15, 20.00, 23.00. Wszelkie: 9.30, 18.00.

11.40 Dla klas młodszych: „Sześcioletni kompozytor” 12.20 Muzyka popularna 12.30 Koncert dla szkół 13.30 Przerwa 15.25 Kronika Warszawy 15.30 Dla dzieci: Piekno ziemi radzieckiej 15.50 Muzyka popularna 16.15 Skrzynka techniczna 16.30 Muzyka rozrywkowa 16.45 „Daleko od Moskwy” 17.05 „Ażajawa (IX)” 17.05 Pieśni ludowe 17.05 Uwertury operowe. Komnata Pokoju — przemówienie Anil de Silva 18.30 Żywe wydanie dzieł Chopina — gra Dżewicki (XII) 21.00 „Opowieść o Chopinie” — Czarkowski (VI) 21.15 Muzyka Chopinowska 21.40 Powitanie wiosny — humoreska 22.00 Muzyka taneczna — dyr. Cajmer 22.45 Muzyka 23.10 „Utwory Luigi Bocchariniego” 24.00 Koniec audycji.

NASI CZYTELNICZY PISZA

Słuszny apel mieszkańca Olsztyna

Otrzymał list jednego z Czytelników, ob. Jana K., który porusza sprawę domagającą się szczególnie szybkiego rozwiązania w dobie akcji „O”.

»Obje wraz z żoną pracujemy. Zalatwianie więc wszelkich spraw osobistych w urzędach wymaga zwołienia się jednego z nas z pracy. Tymczasem sprawę nie zawsze udaje się załatwić w ciągu jednego dnia z tej prostej przyczyny, że nie wszędzie kierownicy instytucji dbają o właściwe rozdzielenie godzin przyjęć interesantów i podległego sobie personelu.

Na przykład prezydent Olsztyna przyjmuje interesantów, jak infor-

muja w sekretariacie, w godz. 10 — 13 każdego dnia. Ale zazwyczaj w tym właśnie czasie conajmniej przez dwie godziny blokuje gabinet prezydenta poszczególni naczelnicy i kierownicy wydziałów miejskich, a biedny interesant b. często odchodzi z kwitkiem, zły, że nie załatwił sprawy mimo, iż stracił tyle drogiego czasu pracy.

Czy nie można by było — kończy autor listu — godzin przyjęć pracowników Zarządu Miejskiego z jednej i interesantów z drugiej strony tak ułożyć, aby wzajemnie nie sobą nie kolidowały? Zaoszczędziłoby to wiele godzin pracy ludzkiej i niepotrzebnych narzeków.

Przyznajemy naszej czytelniczce rację. Wprawdzie ruch kolejowy w Radomiu niewiele przekracza liczbę 3 tys. osób dziennie, niemniej stworzenie zarówno placówki informacyjnej na dworcu jak i oddziału „Orbisu” w śródmieściu i nam wydaje się pilną koniecznością żyłową. (Red.).

Po pierwsze, ażeby nie dedierwo-

wał się w długiej kolejce przed kasą na 10 minut przed odejściem pociągu i kupił bilet kolejowy wcześniej, muszę specjalnie iść z Glinic, gdzie się zatrzymuje w krownych, na dworzec kolejowy. Bo w Radomiu, tak wielkim i tak ruchliwym mieście, gdzie na pewno z 10 tys. ludzi codziennie przewija się przez dworzec kolejowy, nie ma placówki „Orbisu”!

Po drugie — jeżeli przeźornie nie dostrzeżemy się z góry rozkładu jazdy, ewentualnych przesładek, godzin przyłącza pociągów itd. od uprzednich zawiadomień konduktorów w pociągu, to na dworcu w Radomiu już tego zrobić nie mogę — nie ma informatora kolejowego!

Wydało mi się to wielkim brakiem organizacyjnym i dziwię się, czy to „Orbis” nie dba o własne interesy, czy też PKP niedostatecznie myśli o pasażerach z Radomia?

Przyznajemy naszej czytelniczce rację. Wprawdzie ruch kolejowy w Radomiu niewiele przekracza liczbę 3 tys. osób dziennie, niemniej stworzenie zarówno placówki informacyjnej na dworcu jak i oddziału „Orbisu” w śródmieściu i nam wydaje się pilną koniecznością żyłową. (Red.).

Zamiast jednego — dwa »Miesiące Czystości«

Już tylko trzy dni dzieli nas od rozpoczęcia „Miesiąca Czystości”. Na dobrą sprawę będą to całe dwa miesiące, wobec zespolenia generalnych porządków z zazielenianiem miasta. Wydz. Ogrodniczy włączy się w tym roku do prac Wydz. Zdrowia, co oczywiście nie przeszkodzi w tym, co wyremontowanych wozów podnieść do 25.

Zamiar ten da się jednak wykonać tylko przy uzupełnieniu personelu i sprzętu.

A wreszcie: trzeba jak najszybciej zlikwidować głównego dostawcę połamanych resorów — ulicę Miodową. Trolleybusy wymagają nawierzchni szlachetnej. Każdy przejazd przez Miodową przyspiesza niewspółmiernie termin głównego przeglądu.

W planie robót drogowych na rok bieżący, naprawę nawierzchni na Miodowej należy postawić na pierwszym miejscu. Tym bardziej, że przecina ona Trasę W—Z. (ibis)

Wolne lokale pobiurowe dla przodowników pracy

Państwowa Komisja Lokalowa opracowała instrukcję do uchwały Rady Ministrów w sprawie przekazywania do dyspozycji władz kwaterunkowych zwolnionych przez instytucje państwowe budynków mieszkalnych lub ich części.

Jak już podawaliśmy — instytucje, których potrzeby lokalowe zmniejszyły się wskutek reorganizacji, likwidacji pewnych działów, lub likwidacji całokształtu — winny zwolnione pomieszczenia w budynkach mieszkalnych — przekazać na cele mieszkaniowe.

Instrukcja PKL przewiduje nałożenie na władze kwaterunkowe obowiązku zewidencjonowania wszystkich domów i lokali mieszkalnych, użytkowanych na cele mieszkaniowe oraz dokonywania przez kwaterunek kontroli, czy użytkowana przestrzeń jest zgodna z normami zagęszczenia, wyznaczonymi uchwałą PKL.

W wypadku zwolnienia przez instytucję budynku mieszkalnego lub jego części, albo w razie stwierdzenia przez funkcjonariuszy kwaterunku, że zajmowana przez instytucję przestrzeń jest większa, niż to przewidują normy — dyspozycja zwolnionymi mieszkaniem przechodzi na władze kwaterunkowe.

Instrukcja PKL rozróżnia przy tym: zwolnienie pojedynczych lokali, lub zwolnienie całości, bądź znacznej części budynku.

W pierwszym wypadku wolne lokale powinny być — w myśl instrukcji — przydzielane przodownikom pracy, albo osobom wskazanym przez właściwą Radę Zw. Zawodowych.

Jeżeli budynek mieszkalny zwolniony jest w całości lub znacznej części władze kwaterunkowe powinny przydzielić go robotnikom jednego z zakładów pracy, którego potrzeby mieszkaniowe miały być, lecz nie zostały zaspokojone.

Złóż datkę na R.T.P.D.

ś p

HENRYK RUDOLF

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 27 marca 1949 r., przeżywszy lat 37.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Poleskiej 132 w Częstochowie do kościoła Św. Rocha nastąpi w środę dnia 30 marca o godzinie 8 rano, po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu Św. Rocha. Na smutne to obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i gości w ciężkim bólu i smutku

1335-1

MATKA, BRACIA, SIOSTRY I RODZINA.

„Społem” Spółdzielni Spożywców

Okręgowy Oddział w Częstochowie

ul. 1-go Maja 4, tel. 10-10, 10-20, 10-30

Zawiadamia, że z powodu remanentów biura i magazynu nie będą czynne: od 31 marca do 3 kwietnia 1949 roku

Uwaga! Towary monopolowe będą sprzedawane bez żadnej przerwy.

465-1

Polecamy codziennie świeże i wędzone **dorsze**

CENY NAJNIŻSZE

Wysyłka pocztą od 50 kg.

»Węgorz« Gdynia, Port Rybacki

Telefony nr 26-56 i 43-12

OBWIESZCZENIE

Mazurska Rada Lowiecka podaje do wiadomości, że dnia 2-go kwietnia 1949 roku o godz. 16-tej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych, w Olsztynie Al. Wojska Polskiego 13, odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Wojewódzkiego Polskiego Związku Łowieckiego w Olsztynie.

K. 12-0

Państwowa Fabryka Przemysłu Lniarskiego nr 8

(dawniej „WARTA”) W CZĘSTOCHOWIE, UL. NARUTOWICZA 45

przyjmie zaraz

TECHNIKA - WŁÓKIENNICZA z kilkuletnią praktyką na stanowisko Dyrektora Technicznego.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste w Wydziale Personalnym Fabryki w godz. od 8 — 14-ej.

K. 17-1

Zamiast jednego — dwa »Miesiące Czystości«

Już tylko trzy dni dzieli nas od rozpoczęcia „Miesiąca Czystości”. Na dobrą sprawę będą to całe dwa miesiące, wobec zespolenia generalnych porządków z zazielenianiem miasta. Wydz. Ogrodniczy włączy się w tym roku do prac Wydz. Zdrowia, co oczywiście nie przeszkodzi w tym, co wyremontowanych wozów podnieść do 25.

Zamiar ten da się jednak wykonać tylko przy uzupełnieniu personelu i sprzętu.

A wreszcie: trzeba jak najszybciej zlikwidować głównego dostawcę połamanych resorów — ulicę Miodową. Trolleybusy wymagają nawierzchni szlachetnej. Każdy przejazd przez Miodową przyspiesza niewspółmiernie termin głównego przeglądu.

W planie robót drogowych na rok bieżący, naprawę nawierzchni na Miodowej należy postawić na pierwszym miejscu. Tym bardziej, że przecina ona Trasę W—Z. (ibis)

Wczasy na statku wylanym »Bałtyk«

W roku bieżącym Fundusz Wczasów Pracowniczych kontynuować będzie wczasy na statku żeglugi rzecznej, na którym uczestnicy otrzymają zakwaterowanie i wyżywienie.

W czasie podróży z Warszawy do Gdańska i z powrotem, uczestnicy zwiedzą szereg miast: Toruń, Płock, Czerwińsk, Ciechanów, Świecie i Tczew. Z wczasów na statku „Bałtyk”, które zorganizowane zostaną w czasie od 15 maja do 30 września 1949 r., skorzysta 900 osób. (mg)

Zadania Komitetów Blokowych określa nowy statut

Powołana ostatnio do życia Komisja Dziel. Rad Narodowych i Komitetów Blokowych, która ma spełniać rolę łącznika między Stół. Radą a organami niższymi, opracowała nowy statut Komitetów Blokowych.

Statut ten, zatwierdzony przez Radę na ostatnim plenarnym posiedzeniu, określa skład Kom. Blokowych, i jest poważnym krokiem naprzód na drodze unormowania zakresu ich działalności.

Granice, określone opracowanym w ub. roku statutem tymczasowym, były zbyt płynne. Dlatego też niektóre z K. B. nie wykazywały prawie żadnej działalności, inne zakres ten znacznie przekraczały. W rezultacie niektóre z K. B. stawały się niekomórką St. Rady Narodowej, lecz niekomórką instytucji.

Stąd, obok K. B., których działalność ograniczała się jedynie do pi-

stowania samej nazwy, były i Komitety, zdradzające niebezpieczne tendencje kacykowskie. Stąd liczne spory i brak współpracy między nimi, a administracja domu, znajdującego się w ich siedzibie, przed Sądami.

Statut jasno stawia sprawę. Komitet Blokowy jest organem kontrolującym administrację, która z kolei jest organem wykonawczym. Statut stwarza więc podwalnie harmonii i współdziałania Komitetu z administracją w imię interesu lokatorów do mu.

Regulamin, opracowany obecnie przez Komisję DRN i KB niewątpliwie jeszcze bliżej określi stosunek między tymi organami.

Nasuwają się tylko jedno zastrzeżenie: statut, który dość drobiazgowo określa prawo wyborcze, sposób wyborów itp., opuścił dość ważny, bodaj podstawowy przepis: jakie powinno być quorum uprawnionych do wyboru?

Odbudowa „Pasażu” nie ruszyła z miejsca

W pierwszej połowie ub. roku wzniesiono parkan przy chodniku zniszczonej posesji, oznaczonej nr 23/25 na Nowym Świecie. Na parkanie zawieszono tabliczkę z napisem „Odbudowa Pasażu Italia”. Do odbudowy pasażu przystąpić niezwłocznie.

Za parkanem do dziś leżą nieuprzątnięte gruz i sterczą szczątki spalonego gmachu. Za tymi gruzami znajduje się odbudowana sala posiedzeń Rady Miejskiej, do której dostać się można od ul. Chmielnej. Właśnie odbudowany pasaż miał służyć jako reprezentacyjny hall.

Od chwili ustawienia parkanu nie się tu nie zmieniło. Przy odbudowie nie widać ani jednego robotnika. W międzyczasie, po nieparzystej stronie Nowego Świata odbudowano wszystkie zabytłowe kamieniczki i obecnie w tym miejscu widnieją niezabudowana luka, wyłom w zwarłym szeregu nowowzniesionych do-

mów, ciągnących się od Al. Jerozolimskich do Krakowskiego Przedmieścia. Dlaczego odbudowa „Pasażu Italia” nie ruszyła dotąd z miejsca?

Skradziono

Z SAMOCHODU OSOBOWEGO 1.1.1949 r. W OLSZTYNIE wyciąg z rozkazu MON z 3.3.1949 r. awans na kapitana, zaśw. ukończenia Szkoły Podchorążych w Grudni 1931 r. Wyciąg z oficerskiej książeczki przedwojennej PKU — Wilno, leg. na 2-krotny Krzyż Walecznych. Medal za Warszawę i inne odznaczenia wojskowe, metrykę urodzenia — archiwum Wilno dekrety i nominacje. Wileński Izby skarbowej od 1923 r. — 1939 r. leg. PPS — Olsztyn Nr. 800892 oraz inne leg. związkowe na nazwisko Barzdo Adam syn Adama urodz. 3.1.1900 r. zam. w Olsztynie, Al. Warszawska 73. 315-1

Zgubiono

DOWÓD OSOBISTY wydany przez władze niemieckie w Raczach pow. Suwałki oraz 2 dowody tożsamości koni wydane w Kruglanec pow. Węgorzewo Galiicki Wacław ur. 2.12.1912 r. zam. Bożwina, gm. Kruglanek, pow. Węgorzewo. 317-1

POLSKIE ZAKŁADY

Zbożowe w Olsztynie poszukują **elektrotechnika** do Elewatora Zbożowego w Trak. Złazac się Olsztyn, ul. Bałtycka 1. Barak Nr. 3, Wydział Personalny. K. 40-6

Zgubiono

ZEZWOLENIE NA DETALICZNA SPRZEDAŻ WYROBÓW PMS bez wyszynku wydane w dniu 13 lutego 1948 r. Nr. II. 1320/46 przez Urząd Akcyzowy w Białymstoku na byłą Spółdzielnię Rolniczo-Spożywczą „Gospodarz” w Międzykuchach. K. 25-1

Zrzeszenie Prywatnego

Przemysłu Włókienniczego w CZĘSTOCHOWIE **zawiadamia,** że jedyną będzie wydawaną od dnia 30 marca do dnia 1 kwietnia b. r. włącznie. 1826-1

Trzy razy większe kredyty otrzyma samorząd w roku przyszłym na odbudowę i inwestycje

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Planowania OWRN rozpatrzyła i uchwaliła projekt limitów samorządowych na rok 1950 w dwóch działach — kredytów inwestycyjnych i t. zw. dotacji celowych. Pierwsze z nich wehdzą do Państwowego Planu Inwestycyjnego, drugie przyznawane są przez odpowiednie resorty na wydatki zwyczajne.

W stosunku do roku bieżącego, w którym związki samorządowe w województwie dysponują z tego tytułu 305,7 mil. zł., projekt uchwalony przez Komisję przewiduje prawie trzykrotne zwiększenie tej sumy. Opięta ona łącznie na 908 mil. zł.

Z projektu tego wymieniamy następujące większe pozycje, które figurują w działale kredytów inwestycyjnych: na budownictwo szkół — podstawowych 334 mil. zł., zawodowych — 70 mil. zł. i przedszkoli 32 mil. zł. Razem 436 mil. zł. Do tego dochodzi kwota 57 mil. zł. na urządzenia wewnętrzne szkół i przedszkoli.

Ponadto na rozbudowę i zagospodarowanie sieci straży pożarnych Komisja

projektuje 26,5 mil. zł. na odbudowę gazowni (w tym uruchomienie gazowni w Szczytnie) — 13,4 mil. zł., na szpitale, ośrodki zdrowia, szkoły sanitarne itd. 22 mil. zł., na zakłady opiekuńcze — 15 mil. zł.

W rubryce budownictwa mieszkaniowego wnioski komisji opiewają na 50 mil. zł., w tym 90 mil. zł. dla Olsztyna.

Ogółem kredyty na odbudowę zaprojektowane są w sumie 774 mil. zł. W pozycji tej figurują już wymienione wyżej kwoty — 436 mil. zł. i 150 mil. zł. na budownictwo szkolne i mieszkaniowe. Resztę stanowią mniejsze wydatki na inne cele budowlane.

Projektuje się odbudowę względnie

nie budowę 4 przedszkoli, 8 szkół w miastach, 20 szkół na wsi, kapitalny remont 120 szkół na terenie całego województwa, odbudowę 6 szkół zawodowych i 2 zakładów Opieki Społecznej, 8 Ośrodków Zdrowia, rozbudowę szpitali powiatowych, odbudowę wodociągów w 18 miastach, uporządkowanie zieleńców w 10 miastach, roboty melioracyjne w 4 miastach, dalszą odbudowę rzeki w 5 miastach, uporządkowanie 10 targowisk, zakupienie 1 trolleybusu i naprawę wozów tramwajowych z taboru m. Olsztyna, odbudowę szeregu remiz strażackich, budowę 3 hoteli, 2 łazieni, uporządkowanie mogił żołnierzy radzieckich w 4 miastach, uporządkowanie ulic w 8 miastach, odbudowę budynków administracyjnych dla 6 związków samorządowych oraz pokrycie dachów remizy tramwajowej i teatru miejskiego w Olsztynie. (1).

W planie inwestycyjnym na rok bieżący przewiduje się bowiem uruchomienie 2 cegielni wapienno-piaskowych, oraz 2 cegielni, produkujących cegłę czerwona.

Jedną z wytwórni cegły wapienno-piaskowej uruchomiona zostanie w Olsztynie kosztem dalszych 4 milionów zł. (4 miliony zł. zainwestowanych w budowę).

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Odbudowujemy przemysł ceramiczny W Olsztynie i Iławie powstają cegielnie

Olsztyńskie Zakłady Ceramiczne, do których należy 15 czynnych wytwórni, powiększą się wkrótce o 4 nowo odbudowane zakłady produkcyjne.

W planie inwestycyjnym na rok bieżący przewiduje się bowiem uruchomienie 2 cegielni wapienno-piaskowych, oraz 2 cegielni, produkujących cegłę czerwona.

Jedną z wytwórni cegły wapienno-piaskowej uruchomiona zostanie w Olsztynie kosztem dalszych 4 milionów zł. (4 miliony zł. zainwestowanych w budowę).

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE“

Dzień Olsztyna

ZABIEGI W WARSZAWIE

W Warszawie bawi delegacja władz miejskich Olsztyna, która czyni starania w sprawie przejęcia przez ZEOM dwóch podziemi oraz sieci oświetlenia ulicznego, administrowanych dotychczas przez Zarząd Miejski.

Rozmowy, przeprowadzane na ten temat z miastowymi władzami ZEOM nie przyniosły konkretnych wyników. (1).

DZIŚ WYBORY PREZYDENTA MIASTA

W dniu dzisiejszym w sali posiedzeń na Ratuszu odbędzie się nadzwyczajne plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym przeprowadzone zostaną wybory nowego prezydenta miasta. (1).

UWAGA SPÓŹNIACS! Podaliśmy do wiadomości spóźnialskich, że wystawa dzieł znakomitego malarza Józefa Pankiewicza, która wzbudziła tyle zainteresowania, zostanie zamknięta już w najbliższą niedzielę. (n).

ROK CHOPINOWSKI W nadchodzącą niedzielę w sali teatru im. St. Jaracza odbędzie się kolejny poranek, którego program jest poświęcony z uroczystościami odbywającego się „Roku Chopinowskiego“.

Wykonawcami będą młoda utalentowana pianistka Barbara Hesse-Bukowska i znana już w Olsztynie śpiewaczka Helena Warpechowska (sopran). (n).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

SEKRETARIAT TPCCZ Z dn. 1 kwietnia czynny będzie codziennie od godz. 15 do 16 sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Kajki 6, tel. 21-89. (mg).

Nie pozostaniemy w tyle za Gdańskiem Współzawodnictwo świetlic związkowych rozwinie się pomyślnie

Współzawodnictwo pracy kulturalno-oświatowej wśród związków województwa Olsztyńskiego rozwija się nadal, staje się w myśl swoich założeń ruchem masowym, ogarniającym stopniowo wszystkie związki zawodowe i coraz większą ilość świetlic.

Jak dotychczas ruch współzawodnictwa objął 87 świetlic, co w porównaniu z ich ogólną ilością stanowi bardzo poważną pozycję. A jeśli weźmiemy pod uwagę, że ilość ta wzrasta z każdym dniem, to nie miżniemy się z prawdą twierdzić, iż w krótkim czasie będą już współzawodniczyły między sobą wszystkie świetlice.

Formy współzawodnictwa są różnorodne. Nie będziemy więc ich tu wyliczać, wspomnimy jednakże, że przyjmowane zobowiązania nie dotyczą wyłącznie prowadzenia prac kulturalno-oświatowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz obejmują także remonty lokali świetlicowych, utrzymywanie ich w porządku i czystości itp.

Bodźcem nie lada, pobudzającym na szczyt zapału do wzmożonego wysiłku jest fakt, że olsztyńska OKZZ została wezwana do współzawodnictwa przez okręg gdański.

Formy współzawodnictwa są różnorodne. Nie będziemy więc ich tu wyliczać, wspomnimy jednakże, że przyjmowane zobowiązania nie dotyczą wyłącznie prowadzenia prac kulturalno-oświatowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz obejmują także remonty lokali świetlicowych, utrzymywanie ich w porządku i czystości itp.

Bodźcem nie lada, pobudzającym na szczyt zapału do wzmożonego wysiłku jest fakt, że olsztyńska OKZZ została wezwana do współzawodnictwa przez okręg gdański.

Formy współzawodnictwa są różnorodne. Nie będziemy więc ich tu wyliczać, wspomnimy jednakże, że przyjmowane zobowiązania nie dotyczą wyłącznie prowadzenia prac kulturalno-oświatowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz obejmują także remonty lokali świetlicowych, utrzymywanie ich w porządku i czystości itp.

Bodźcem nie lada, pobudzającym na szczyt zapału do wzmożonego wysiłku jest fakt, że olsztyńska OKZZ została wezwana do współzawodnictwa przez okręg gdański.

Rozpoczynamy w dniu dzisiejszym wiosenną kampanię na roli

W dniu dzisiejszym, zgodnie z ostatnimi zarządzeniami na terenie całego województwa podjęte zostaną prace w polu — orki i wysiewanie nawozów sztucznych, po czym nastąpi siejba zbóż jarych: pszenicy, jęczmienia, owsa, niewielkich ilości żyta itd.

W akcji weźmie udział około 67.000 koni roboczych i około 2.600 traktorów.

Plan kampanii wiosennej przewiduje obsianie i obsadzenie na terenach własności chłopskiej oraz spółdzielni rolniczych różnego typu 400.605 ha na obszarze państwowych gospodarstw rolnych — 67.176 ha. Razem w ramach planu wiosennego

podjęte pod uprawę w woj. olsztyńskim ok. 467.000 ha.

W ostatnie chwile dowiadujemy się, że na lepszych ziemiach powiatów południowych województwa drobni rolnicy oraz zespoły państwowych gospodarstw rolnych przystąpiły już do prac w dniu wczorajszym. (1).

SPORT WARMII I MAZUR

„Turmas“ mistrzem gdańskiej B-klasy

W ub. niedzielę odbył się w Wejherowie rewanżowy mecz bokserski o tytuł mistrza B-klasy okręgu gdańskiego między ZKSM „Turmas“ (Elbląg) a ZKS „Gryf“ (Wejherowo). Zwycięstwo odniosła drużyna wejherowska w stosunku 7:9. Pomimo porażki ZKSM „Turmas“ zdobył tytuł mistrza B-klasy. Poprzedni mecz pomiędzy tymi drużynami zakończył się wysoką wygraną Turmasu w stosunku 14:2, co przesądziło zdobycie mistrzostwa przez Elblązan.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Turmasu): w muszej Lichociński II wskutek nadwagi oddał 2 pkt. miejscowym. W walce towarzyskiej Lichociński wygrał przez k.o. w 3 rundzie z Blokiem.

W kugielce Lichociński I przegrał wysoko na pkt. z Millerem.

W piórkowej — Bańkowski po bardzo żywej i ładnej walce uległ nieznacznie na punkty Kleinowi.

W lekkiej Kopyśiewicz wygrał wysoko na punkty z Piprem.

W półśredniej Sokolowski wypunktował Damsa.

W średniej Parzysek zremisował z Grzekowiczem.

W półciężkiej Turmas z braku zawodnika oddał 2 pkt. w o.

W ciężkiej Listewnik w II starciu zgnokował Stynę.

Sędziował w ringu p. Mojsowicz. Na punkty — Włoch z Tczewa, Skotnicki i Burandt z Gdańska. Widzów 1000. (rg).

W jednej rundzie

WALNE ZEBRANIE ZZK

W sobotę, 2 kwietnia, o godz. 16.30 w pierwszym a o godz. 17-tej w drugim terminie odbędzie się w domu ZZK walne zebranie klubu sportowego ZZK Olsztyn. (no).

KACIK SZACHOWY

Turniej o mistrzostwo Olsztyna

W dniu 3 kwietnia pod protektorem prezydenta miasta rozpocznie się turniej o indywidualne mistrzostwo Olsztyna na rok 1949, organizowany przez OIOZS. Udział w turnieju może wziąć każdy szachista.

Zgłoszenia przyjmowane są do soboty, 2 kwietnia, włącznie od godz. 18 w lokalu kła ZZK przy ul. Partyzantów 46 (I piętro). (lb)

W ramach konkursu „Czytelnik”

Poranek Mickiewiczowski

w olsztyńskiej jedenastolatce

Nowa, dopiero w bieżącym roku szkolnym zorganizowana, trzecia szkoła ogólnokształcąca w Olsztynie nie ma szczególnych warunków do pielęgnowania życia kulturalno-artystycznego. Płytką salą filarową zastępująca aulę i przeznaczona na wszelkiego rodzaju uroczystości szkolne, ogranicza możliwości programowe do utworów, wymagających tylko niewielkiej liczby wykonawców. Szkoda, że przy generalnym remoncie gmachu szkolnego nie znalazłoby na aulę odpowiedniejszego miejsca.

Poranek Mickiewiczowski odbył się w owej właśnie sali filarowej na pomysłowo zaadaptowaną ze stoli-

NIE ODKŁADAĆ

W tych warunkach starostwa niektórych powiatów, rozpracowując swoje plany lokalne w granicach własnych możliwości, odkładają część robót przy likwidacji odlogów na okres późniejszy.

Ale po żniwach — jak słusznie zauważył jeden z mówców podczas ostatniej debaty na ten temat na zjeździe starostów — przyjdzie jesienią akcja siewna kopanie „ziemiaków i buraków, a w końcu i przedzimowe i nie będzie czasu na dodatkową pracę

W piórkowej — Bańkowski po bardzo żywej i ładnej walce uległ nieznacznie na punkty Kleinowi.

W lekkiej Kopyśiewicz wygrał wysoko na punkty z Piprem.

W półśredniej Sokolowski wypunktował Damsa.

W średniej Parzysek zremisował z Grzekowiczem.

W półciężkiej Turmas z braku zawodnika oddał 2 pkt. w o.

W ciężkiej Listewnik w II starciu zgnokował Stynę.

Sędziował w ringu p. Mojsowicz. Na punkty — Włoch z Tczewa, Skotnicki i Burandt z Gdańska. Widzów 1000. (rg).

W jednej rundzie

WALNE ZEBRANIE ZZK

W sobotę, 2 kwietnia, o godz. 16.30 w pierwszym a o godz. 17-tej w drugim terminie odbędzie się w domu ZZK walne zebranie klubu sportowego ZZK Olsztyn. (no).

KACIK SZACHOWY

Turniej o mistrzostwo Olsztyna

W dniu 3 kwietnia pod protektorem prezydenta miasta rozpocznie się turniej o indywidualne mistrzostwo Olsztyna na rok 1949, organizowany przez OIOZS. Udział w turnieju może wziąć każdy szachista.

Zgłoszenia przyjmowane są do soboty, 2 kwietnia, włącznie od godz. 18 w lokalu kła ZZK przy ul. Partyzantów 46 (I piętro). (lb)

W ramach konkursu „Czytelnik”

Poranek Mickiewiczowski

w olsztyńskiej jedenastolatce

Nowa, dopiero w bieżącym roku szkolnym zorganizowana, trzecia szkoła ogólnokształcąca w Olsztynie nie ma szczególnych warunków do pielęgnowania życia kulturalno-artystycznego. Płytką salą filarową zastępująca aulę i przeznaczona na wszelkiego rodzaju uroczystości szkolne, ogranicza możliwości programowe do utworów, wymagających tylko niewielkiej liczby wykonawców. Szkoda, że przy generalnym remon